Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 44 — Częstochowa, piątek 21 lutego 1947 roku. — Rok III.

Mała konstytucja uchwalona

330 głosami przeciw 17

WARSZAWA (PAP) — **Na wstępie posiedzenia Izba przechodzi do drugiego i trzeciego czytania projektu ustawy o ustroju i zakresie działania najwyższych organów R. P.** Sprawozdawca komisji specjalnej **poseł Jarosz** (PPS) wnosi w imieniu komisji o przyjęcie projektu z referowanymi przez siebie poprawkami merytorycznymi i stylistycznymi.

Z kolei przemawia **poseł Wójcicki** (PSL, skarżąc się, że posłowie opozycji są zaskakiwani nowymi projektami. W dalszym ciągu poseł twierdzi, że obecny Sejm nie jest uprawniony do uchwalenia nowej pełnej Konstytucji, której projekt należy dać narodowi do zaopiniowania w drodze głosowania ludowego. — Przemówienie posła Wójcickiego przerywane jest często ogólnym śmiechem na sali Izby. Na zakończenie poseł Wójciki referuje wnioski mniejszości.

Przemawiający z kolei **poseł Domiński** (Str. Pracy) oświadcza, że klub jego ustosunkuje się pozytywnie do zgłoszonego projektu i będzie głosował za ustawą w brzmieniu, przedstawionym przez komisję. Cała Izba przyjmuje burzliwymi oklaskami oświadczenie mówcy, że Stronnictwo Pracy stoi na stanowisku uczciwej współpracy. Jednym z filarów stabilizacji obecnych stosunków jest projekt Małej Konstytucji — pierwszy jasno opracowany akt prawodawczy.

Poseł Motyka (PPS — Związki Zaw.) **oświadcza, że projekt jest wielkim etapem na drodze stabilizacji. Klasa pracująca czuje się współgospodarzem Państwa i popiera jasny i zdecydowany program.**

Po przemówieniu **posła Nadobnika** (PSL), który referował projekt Małej Konstytucji, zgłoszony przez PSL, **poseł Hochfeld** (PPS) wykazał bezpodstawność zarzutów podniesionych przez przedstawicieli PSL. **Mówca wykazał nieżyciowość i tendencyjność stanowiska PSL wobec Rad Narodowych, które stały się w Polsce specyficznym dla naszych stosunków politycznych organem samorządu terytorialnego i z roli tej zdały w całej pełni egzamin. Rada Państwa tak atakowana przez PSL, jest bardzo cenną inowacją w organizacji władz państwowych.**

Pos. Kolebka (PPR) porównał PSL do muchy, siedzącej na koniu ciągnącym pług i twierdzącej, że bierze udział w oraniu.

Pos. Ochab (PPR) rozprawił się z zarzutami, wysuwanymi przez PSL przeciwko wyborom, oświadczając przy gorącym aplauzie: **„Ten Sejm jest naszym Sejmem. Po raz pierwszy mieliśmy w Polsce demokratyczne wybory.** Znamy aż nadto dobrze wybory, organizowane przez BBWR i OZON, które posłowie z PSL ochrzcili mianem demokratycznych".

Po krótkiej przerwie Izba przystąpiła do głosowania. Jako najdalej idący poddany został pod głosowanie projekt Małej Konstytucji, opracowany przez PSL. Głosowali za nim tylko posłowie klubu PSL. — Upadły również wszystkie poprawki tego klubu.

Poprawki wniesione przez komisję konstytucyjną przyjęto olbrzymią większością głosów.

Po przyjęciu wniosku o odbyciu trzeciego czytania ustawy — Mała Konstytucja została ostatecznie uchwalona kwalifikowaną większością głosów 330 przeciw 17.

Następnie przystąpiono do drugiego punktu porządku obrad — rządowego projektu amnestii. Główne zasady amnestii referował Minister Sprawiedliwości Świątkowski. Projekt amnestii odesłano do komisji.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się w dniu 21 b. m.

Przyjęcia u Premiera

WARSZAWA (PAP). — Premier Józef Cyrankiewicz przyjął dziś w Prezydium Rady Ministrów prof. Stanisława Grabskiego, po jego powrocie z podróży do Londynu i do Paryża. Następnie udzielił audiencji delegacji Misji UNRRA w Polsce, która zapewniła Premiera o dalszej życzliwej współpracy ze strony UNRRA.

Opinia francuska wita z zadowoleniem podpisanie konwencji kulturalnej z Polską

PARYŻ (PAP). — Sprawozdawca dyplomatyczny agencji France Presse pisze, że podpisanie konwencji kulturalnej polsko francuskiej zostało powitane z uznaniem i zadowoleniem przez francuską opinię publiczną. Konwencja ta wznawia wiekową tradycję ożywionych stosunków kulturalnych pomiędzy obu krajami. Sprawozdawca podkreśla, iż wszystko wskazuje na to, że zacieśnienie przyjaznych stosunków łączących Francję z Polską będzie się wzmacniać coraz bardziej.

Rząd brytyjski nawiązuje stosunki z nowym rządem hiszpańskim republikańskim

LONDYN (PAP). — Podczas debaty w Izbie Gmin minister Bevin oświadczył, że rząd brytyjski nawiązał nieoficjalny kontakt z nowym republikańskim rządem hiszpańskim w Paryżu. Ambasador brytyjski w Paryżu złoży wkrótce sprawozdanie w tej sprawie.

W. Brytania pragnie nadal panować nad Palestyną

ŁONDYN. (BBC obsł. wł.) — Sjoniści amerykańscy na konferencji w Nowym Yorku uchwalili rezolucję potępiającą decyzję rządu brytyjskiego przedstawienia sprawy Palestyny ONZ. Rezolucja stwierdza, że rząd brytyjski pragnie przedłożyć swoje panowanie nad Palestyną dzięki przewlekłym debatom na firum międzynarodowym, przeciwko którym może założyć veto. Rezolucja domaga się aby przedstawiciele Agencji Żydowskiej mogli przedstawić ONZ swoje żądania.

Delegacja żydowska, która uczestniczyła w konferencji palestyńskiej, wniosła notę do rządu brytyjskiego domagającą się zniesienia restrykcji przeciw — imigracyjnych, oraz zakazu osiedlania się imigrantów żydowskich na ziemi palestyńskiej na czas dopóki ONZ nie wyda swojej decyzji.

W dniu wczorajszym minister Bevin oświadczył, że rząd brytyjski zwrócił się do ONZ, aby wyjaśnić, że dalsze wykonywanie mandatu palestyńskiego jest niemożliwe, następnie aby przedstawić propozycje, jakie poczynił Żydom i Arabom, iraz aby ONZ wysunęła projekt układu dla Palestyny zaznaczając, że rząd brytyjski własnego projektu wysuwać już nie będzie. Minister Bevin oświadczył, iż nie uważa, aby sprawa Palestyny podpadała pod kompetencje Rady Bezpieczeństwa.

Projekt ustawy o amnestii

WARSZAWA (PAP) — **Ustawa amnestyjna stwierdza na wstępie, że celem jej jest upamiętnienie otwarcia Sejmu Ustawodawczego, wybranego z woli narodu w dniu 19 stycznia b. r. i wyboru Prezydenta R. P. oraz umożliwienie wszystkim obywatelom wzięcia udziału w odbudowie demokratycznej Polski Ludowej. Amnestia dotyczy sprawców i uczestników przestępstw, określonych w ustawie amnestyjnej a popełnionych w kraju lub za granicą przed dniem 5 lutego 1947 r. Puszcza się w niepamięć i przebacza przestępstwa udziału w przestępczym związku lub porozumieniu oraz przestępstwa popełnione w granicach działalności takiego związku lub porozumienia przez ich członków, uczestników oraz osoby, udzielające im pomocy — jeżeli sprawca przestępstw, znajdujący się na wolności dobrowolnie zaniechał przestępczej działalności i oświadczył o tym władzy Bezpieczeństwa Publicznego, albo uczyni to w ciągu 2 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy amnestyjnej. Należy przy tym złożyć władzy Bezpieczeństwa Publicznego przedmioty, których posiadanie jest zakazane oraz przedmioty i narzędzia służące do popełnienia przestępstw.**

Amnestia rozciąga się również na przestepstwa, przewidziane w niektórych artykułach Kodeksu Karnego Wojska Polskiego, jeżeli sprawca dopełni wymienionych na wstępie warunków.

Ważne znaczenie ma artykuł stwierdzający, że sprawcy przestępstw, przebywający za granicą, winni dopełnić warunków, przewidzianych przez amnestię przed przedstawicielstwem Państwa Polskiego za granicą (ambasadą, poselstwem, konsulatem i misją wojskową) oraz w terminie przez to przedstawicielstwo zakreślonym powrócić do kraju i w ciągu miesiąca od daty powrotu do kraju złożyć władzy Bezpieczeństwa Publicznego dowód zgłoszenia się do przedstawicielstwa.

Korzystający z amnestii tracą wynikające z niej dobrodziejstwa, jeżeli w ciągu 2 lat od dnia jej wejścia w życie popełnią nowe przestępstwo tego samego rodzaju.

Puszcza się w niepamieć i przebacza wystepki, przewidziane w dekrecie o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa, wystepki przewidziane w Kodeksie Karnym Wojska Polskiego i inne wystepki, przewidujące karę pozbawienia wolności do lat 2 lub grzywny, wykroczenia, występki skarbowe i przestepstwa podatkowe, przewidujące karę pozbawienia wolności do 6 miesięcy lub grzywnę nie wyższą niż 50 tysięcy złotych, albo obie te kary łącznie, wreszcie wykroczenia skarbowe.

W tych wypadkach nie wszczyna się postepowania, wszczęte postepowanie podlega umorzeniu, podobnie jak kary w całości lub w części niewykonane, a także darowuje się orzeczoną utratę praw publicznych i obywatelskich, praw honorowych oraz nie ściagnięte koszty.

W sprawach o przestępstwa przewidziane w dekrecie z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa i w Kodeksie Karnym Wojska Polskiego darowuje się: kary pozbawienia wolności niżej lat 5, skierowania do oddziału karnego orzeczone jako kary zasadnicze. Łagodzi się o połowę kary pozbawienia wolności powyżej lat 5, lecz nie ponad lat 10, łagodzi się o ⅓ kary pozbawienia wolności ponad lat 10, zamienia sie karę śmierci na karę dożywotniego wiezienia, a karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia.

Dalej amnestia darowuje wzgl. łagodzi karę za występki skarbowe i przestepstwa podatkowe.

Osobom, które skorzystały z ogólnego lub szczególnego aktu łaski, łagodzi się zmniejszoną karę w rozmiarze połowy norm przewidzianych w amnestii, biorąc za podstawę obliczenia karę złagodzoną przez poprzedni akt łaski.

W szczególnych wypadkach, gdy karę pozbawienia wolności orzeczono w rozmiarze nie powyżej lat 10, prokurator przedłoży Prezydentowi R. P. wniosek o częściowe lub całkowite ułaskawienie, biorąc pod uwagę okoliczności towarzyszące popełnieniu przestepstwa, okres jego popełnienia, charakter skazanego oraz jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

Dalsze artykuły mówią o rodzajach przestępstw, do których nie stosuje się amnestia. Są tu zacytowane przestepstwa prowadzenia potajemnego gorzelnictwa, popełnione po dniu 9 maja ub. r., przestępstwa spekulacji i lichwy wojennej. Nie podlegają również amnestii faszystowsko-hitlerowscy zbrodniarze winni zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami, wrogowie narodu polskiego, odstępcy od narodowości polskiej w czasie wojny 1939 — 1945, a także odpowiedzialni za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego (w myśl dekretu z 22 stycznia 1946 r.).

Amnestię stosuje władza, przed którą toczy się postępowanie, albo władza zarządzająca wykonanie orzeczenia. Wykonanie ustawy o amnestii porucza się Ministrom Sprawiedliwości, Obrony Narodowej, Bezpieczeństwa Publicznego, Administracji Publicznej, Skarbu, każdemu w jego zakresie. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Hiszpania monarchią?

Co wymyślił Franco aby utrzymać się przy władzy

LIZBONA. (SAP) — Jak donosi korespondent „United Press" z wiarogodnego źródła rokowania w sprawie przywrócenia monarchii w Hiszpanii dobiegają już końcowego stadium. Gen. Franco podobno zgodził się na objęcie regencji aż do czasu wprowadzenia na tron 9-cio letniego obecnie don Juana Carlosa syna pretendenta do tronu don Juana.

Dwóch hiszpańskich finansistów, bankowiec Juan March i b. minister finansów Larraz, którzy odegrali znaczną rolę w dojściu gen. Franco do władzy, popierają plan utworzenia nowego rządu na półwyspie Iberyjskim.

Wśród odwiedzających hiszpańskiego pretedenta do tronu przewinęli się książe Alba, hrabia Gamazo, hrabia Audes, hrabia Fontanar, markiz Rozanleje i generał Ponte. Po dwukrotnej wizycie w Estarwil u pretendenta Larraz spotkał się z gen. Franco w pałacu del Pardo, uzyskując zgodę Franca na przywrócenie monarchii według planu, uzgodnionego z don Juanem.

W skład regencji wchodzić mają: królowa Viktoria, wdowa po królu Alfonsie XIII, gen. Franco i Larraz. Larraz byłby premierem Hiszpanii. Pretendent do tronu don Juan nie abdykował, a w razie śmierci syna don Juana Carlosa przed osiągnięciem przez niego pełnoletności wstąpiłby sam na tron hiszpański.

Natychmiast po objęciu urzędu premiera, Larraz przedłoży parlamentowi nową konstytucję, rozpoczynającą się od słów „Hiszpania jest monarchią". Parlament obecny, zależnie od gen. Franco, który będzie regentem niewątpliwie uchwali te konstytucje. Konstytucja byłaby następnie poddana do zatwierdzenia przez plebiscyt narodu hiszpańskiego.

Oczekiwany jest powrót Larraza do Lizbony i po wyrażeniu zgody przez pretedenta don Juana nastąpi jego publiczna deklaracja.

Do Madrytu przybyli już Don Jaime Bourbon i Dona Krystyna brat i siostra pretendenta do tronu, don Juana. Zostali oni powitani na lotnisku przez monarchistów. Przybyli oni do Hiszpanii po raz pierwszy od chwili ucieczki króla Alfonsa XIII wraz z rodziną królewską.

Artystokratyczna dzielnica Madrytu została udekorowana. Przedstawiciel rządu nie był obecny przy powitaniu pary królewskiej, lecz między witającymi był gen. dyw. Kindelan Ponte i Martoni Monso, szef gabinetu wojskowego gen. Franco. Powitał on parę królewską w imieniu gen. Franco.

Cały świat przyjął z uznaniem oświadczenie Prezydenta Bieruta

„Musimy skupić całe społeczeństwo, aby jeszcze intensywniej i skuteczniej odbudowywać kraj"

Istotny sens ustawy o amnestii

Jak wiadomo przed kilku dniami Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziennikarzy zagranicznych i udzielił im informacji o wewnętrzno-politycznej sytuacji w naszym kraju.

Oświadczenie Prezydenta odbiło się głośnym echem daleko poza granicami naszego kraju, a szczególnie silne wrażenie wywołało w Anglii, gdzie podkreślono z uznaniem słowa naszego Prezydenta o zapowiedzianej amnestii.

Konstrukcja oświadczenia Prezydenta Rzeczypospolitej była tego rodzaju, że organicznie wiązała zagadnienia amnestii z ogólnym rozwojem sytuacji w kraju. Prezydent Rzeczypospolitej wskazał przede wszystkim na zadania, jakie stoją przed Polską i jej rządem. Zadania te wymagają skupienia wokół Rządu Rzeczypospolitej całego społeczeństwa.

W ciągu ostatnich dwóch lat Polska przebyła znaczny odcinek drogi, oddalający ją szybko od ruiny, w jakiej znajdowała się w momencie zakończenia wojny. Praca nad odbudową wykonana była wbrew licznym oporom wewnątrz kraju i trudnościom z zewnątrz. Wykonana była mimo to, że pewna część społeczeństwa zachowywała się biernie, byli też tacy, którzy, ulegając podszeptom wrogów Polski Ludowej, tkwili w podziemiu, prowadząc otwartą walkę z rządem i obozem demokratycznym.

Konsekwentna linia polityczna, realizowana przez Rząd Jedności Narodowej, była tą szczęśliwą drogą, która prowadziła prosto do stabilizacji politycznej, jaką obecnie naród realizuje poprzez utworzenie nowego rządu, opartego o ogromną większość zarówno w parlamencie, jak i w społeczeństwie. Amnestia nie jest niczym innym, jak tylko przedłużeniem tej prostej linii. Jest tylko etapem na drodze pełnej stabilizacji stosunków wewnątrz kraju.

Linia polityczna naszego rządu i całego obozu demokratycznego stanowi wynik realnej, trzeźwej polityki opartej na przekonaniu, że naród polski, długi czas bałamucony przez nieodpowiedzialnych polityków i lekkomyślnych warchołów, zrozumie gdzie jest jego miejsce, o ile miejsce to zostanie wskazane mu w rezultacie dalekosiężnej, trzeźwej, liczącej się z rzeczywistością światową i z istotnymi potrzebami narodu — działalności. Przeświadczenie to nie zostało przez bieg wypadków w najmniejszym stopniu zachwiane.

Wiara obozu demokratycznego w zdrowy rozsądek społeczeństwa zwyciężyła. Poszło ono za obozem demokratycznym, ponieważ on po raz pierwszy od wielu stuleci wprowadził do polityki naszej wewnętrznej i zagranicznej trzeźwą ocenę faktów, liczenie się z nimi, ponieważ nie bałamucił społeczeństwa, lecz wskazuje mu realne, a konieczne do osiągnięcia cele, a jednocześnie wskazuje mu na środki przeprowadzenia ich. Budzi w nim wiarę we własne siły.

Ustawa amnestyjna jest konsekwentnym rezultatem postawy obozu demokratycznego wobec narodu. Jest wynikiem wiary w polski lud.

Ostatnie wypadki wykazały całkowity rozkład podziemia, pozbawionego jakiejkolwiek idei, która by mogła przeciwstawić się twórczemu programowi demokracji. Reakcyjne podziemie trawi głęboki kryzys na tle braku perspektyw. Kula skrytobójcza i pałka nie mogą być na dłuższą metę skutecznym argumentem w obliczu realizowanej przez demokrację polską odbudowy gospodarczej kraju i naszej państwowości.

Świadczą o tym wypadki chociażby z ostatnich dni, kiedy członkowie band leśnych i podziemnych organizacji składają dobrowolnie większymi lub mniejszymi grupami broń.

Wiemy już dziś, po okresie dwuletnich doświadczeń, że wielu z ludzi, którzy obozowi demokratycznemu się przeciwstawiali, którzy błądzili, czynili tak w rezultacie tego straszliwego bałamuctwa ideologicznego, w jakim naród nasz był utrzymywany przez długie dziesiątki lat.

Ustawa amnestyjna w takim stanie rzeczy stanowi dalsze rozwinięcie dotychczasowej linii politycznej. Przychodzi wtedy, kiedy dojrzały wszystkie warunki dla jej zrealizowania. Przychodzi wtedy, kiedy ufność wzajemna społeczeństwa i rządu rozprasza resztki tych mgieł złośliwych insynuacji, jakimi reakcja chciała odgrodzić społeczeństwo od jego władz. Przychodzi dla dopełnienia dzieła stabilizacji. Polska, która tak szybko idzie naprzód na każdym polu, jeszcze szybciej rozwinie dzieło swego odrodzenia gospodarczego i kulturalnego, gdy wszyscy Polacy staną do warsztatów pracy. Jak powiedział Prezydent Rzeczypospolitej „musimy skupić wokół władz Rzeczypospolitej całe społeczeństwo, aby jeszcze intensywniej i skuteczniej przeprowadzać gospodarczą i kulturalną odbudowę kraju".

Te słowa Prezydenta zawierają głęboką treść i posiadają doniosłe znaczenie. Zaprzeczają raz jeszcze tym wszystkim nikczemnym kłamstwom, jakimi reakcja chciała zatruć wiarę narodu w obóz demokratyczny. Ileż to pogróżek, ileż strachu wyrzucała reakcja z worka plotki, byleby oddalić godzinę stabilizacji. Tymczasem Rząd Polski Demokratycznej wyciąga rękę do tych nawet, którzy przez dwa blisko lata nie chcieli, czy też nie umieli podporządkować się jego legalnej władzy. **Słowa Prezydenta Rzeczypospolitej otwierają przed wszystkimi Polakami drogę do lepszego jutra.** Są najbardziej istotną syntezą całej dotychczasowej polityki obozu demokratycznego, obozu pojednania i spokoju wewnętrznego. Kto jeszcze dziś nie zechce wczuć się w istotny sens tych słów, ten raz na zawsze zamyka sobie drogę do Polski.

(l. r.)

„Jeszcze raz daliśmy oszukać się Niemcom"

stwierdza oficjalny raport brytyjski

LONDYN (PAP). — Jak wynika z ostatniego oficjalnego raportu brytyjskiego, około 12% ludności niemieckiej w brytyjskiej strefie okupacyjnej należy do podziemnych organizacji hitlerowskich. Raport ten wyjawia, że w strefie brytyjskiej istnieje zalążkowa organizacja państwa dyktatorskiego. Organizacja ta składa się z ośrodków kierowniczego ruchu oporu, do którego należy 8 — 12% ludności niemieckiej. 15 — 25% ludności niemieckiej stanowi opozycję w stosunku do idei demokratycznych. Reszta ludności niemieckiej — to, według oceny raportu, w większości słabi, niezadowoleni ludzie, czekający na nowego dyktatora, który „wskaże im drogę". Ludzie ci — jak stwierdza raport — niezdolni są do zrozumienia zasad demokratycznych. Raport ten zawiera wyniki badań przeprowadzonych według metod brytyjskich przed wyborami w Niemczech, co pozwoliło przewidzieć wyniki wyborów z dużą dokładnością. Obecne badania dowodzą, że ludność niemiecka jest w dalszym ciągu przesiąknięta ideologią nazistowską i teoriami rasowymi i że głęboko zakorzenione zasady Herrenvolku zupełnie nie zostały wyplenione przez stosowanie „demokratycznych zasad wychowania". Raport podkreśla, że w wyniku tego, iż zaraz po konferencji poczdamskiej nastąpiło w Niemczech zamykanie fabryk, zmniejszenie racji żywnościowych, rekwizycja mieszkań dla rodzin brytyjskich i wzrost trudności żywnościowych oraz kryzys węglowy — ludność niemiecka uważa te trudne warunki życia nie za cenę, jaką płaci za klęskę, ale za następstwa nieudolności i złej woli władz okupacyjnych. Obietnice dawane w czasie wojny ludności niemieckiej za pośrednictwem BBC są uważane przez Niemców za takie same kłamstwa jak obietnice Goebbelsa. Raport dodaje:

„Wydaje się rzeczą niewiarogodną, że naród niemiecki w ciągu mniej niż dwóch lat od klęski w roku 1945 mógł dojść do wniosku, iż to nie on, lecz alianci zasługują na naganę. Istnieją powody do podejrzenia, że jeszcze raz daliśmy się wymanewrować jako najdrażliwsi ze zwycięzców, w których można z powodzeniem wywołać uczucia sympatii i zawstydzenia. Istnieje wyraźne niebezpieczeństwo, że wyrażanie sympatii i reklamowanie naszej ustępliwości uczyni więcej złego niż dobrego".

Charakterystyczne jest, że treść tego raportu podaje jedynie „News Chronicle".

Wojska brytyjskie są główną podporą reżimu greckiego

oświadcza członek Izby Gmin

LONDYN (PAP). — W korespondencji z Aten agencja Reutera przytacza relację członka parlamentu brytyjskiego z ramienia Partii Pracy G. Thomasa, o którym donoszono przed kilku dniami, jakoby zaginął podczas pobytu na terenach, opanowanych przez powstańców greckich.

Stwierdził on, że wizyta na tych terenach była rzeczą przypadku. Zamierzałem odwiedzić — opowiada poseł Thomas — wioski greckie na północ od Trikkala w Grecji centralnej, ażeby zbadać nastroje ludności. Po wędrówce głównymi szlakami poseł zeszedł z drogi, by rozmówić się z kilku pastuchami. Wówczas zbliżył się doń żołnierz w uniformie greckim — w brytyjskiej czapce i z karabinem brytyjskim.

„Gdy dowiedział się kim jestem — opowiada dalej poseł — udaliśmy się do pobliskiego domu, gdzie dostarczono nam osłów na dalszą drogę. Następnie spotkałem się z dowódcą naczelnym wszystkich partyzantów greckich gen. Markou. Jest to człowiek niezwykle uprzejmy i widocznie wykształcony".

Ponieważ poseł Thomas umówił się uprzednio z brytyjską misją wojskową w Trikkala, że wróci we wtorek — wysłał powstańca z zawiadomieniem, że powrót nastąpi dopiero w czwartek. Jednakże posłaniec ten został aresztowany przez żandarmerię grecką.

Parlamentarzysta brytyjski stwierdził, że na terytorium opanowanym przez powstańców nie zaobserwował żadnych oznak terroru. Poruszał się wszędzie swobodnie, bez eskorty powstańczej, a ludność rozmawiała z nim bez żadnego skrępowania. Wśród powstańców spotkał urzędników bankowych, adwokatów, nauczycieli i lekarzy. Wszyscy oni podkreślili, że wobec prześladowań nie mieli innego wyjścia poza udaniem się w góry, chcieli bowiem zachować wolność.

Setki powstańców miało brytyjskie „battledressy" oraz brytyjskie i amerykańskie karabiny maszynowe. Poseł Thomas nie widział natomiast żadnych dowodów, jakoby powstańcy otrzymywali pomoc z zewnątrz. Odniósł on wrażenie — na podstawie rozmów z przedstawicielami lewicy i prawicy — że wojska brytyjskie są główną podporą obecnego reżimu greckiego.

Wreszcie poseł Thomas oświadczył, że może przekazać publiczności brytyjskiej serdeczne pozdrowienia powstańców greckich, którzy pragną od Wielkiej Brytanii jedynie dobrej woli i zrozumienia.

Schuschnig kokietuje USA

ale Amerykanów nie oszuka

MOSKWA (Tass) (obsł. wł.). — Podczas gdy politycy nowo-austriaccy usiłują pasować Austrię do rangi państwa „wyzwolonego" b. kanclerz Schuschnig w tymże samym celu odbywa tournee po Stanach Zjednoczonych. My jednak pamiętamy kim był pan Schuschnig — pamiętamy, że był jednym z zauszników Hitlera, dzięki któremu w poważnej mierze Anschluss stał się faktem. Pan Schuschnig liczy jednak, że USA zapomniały już o tym fakcie i o jego w tej sprawie roli i rozpoczął cykl odczytów, w których ma nadzieję wykazać „niewinność" Austrii. Pierwszy odczyt z tego cyklu Schuschnig wygłosił w New Yorku. Jak oświadczył zamiarem jego nie jest rozpatrywanie sytuacji obecnej ale czasów dawniejszych. I otóż jego zdaniem rozstrzeliwanie antyfaszystów austriackich miało na celu zapobieżenie agresji hitlerowskiej (sic!). Austrię, która dostarczyła Hitlerowi półtora miliona żołnierzy, Schuschnig przedstawia jako kraj wyłącznie muzyków i poetów, wojskowych w pełnym tego słowa znaczeniu nie posiadający w ogóle nigdy.

Jest dla nas rzeczą nie ulegającą najmniejszej wątpliwości, że na pana Schuschniga i jego zabiegi chętnym okiem patrzą amerykańskie koła reakcyjne, prawdziwych jednak Amerykanów a więc ludzi postępu b. sługa hitlerowski nie oszuka. Na wiecu w New Yorku słychać było: „kłamstwo!", „nie uda się zdjąć odpowiedzialności za przyjaźń z Hitlerem!", „Austria musi odpowiedzieć za swój udział w napaści" i t. p., a przed gmachem, w którym odbywał się odczyt stały pikiety robotnicze i rozdawały ulotki stwierdzające, że rząd Schuschniga utorował drogę nazizmowi niemieckiemu do Austrii i że wybielanie go jest sprawą z góry przegraną.

Jaki będzie udział małych państw

w opracowaniu traktatu dla Niemiec

LONDYN (PAP). Na posiedzeniu konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych poświęconym sprawom niemieckim przedstawiciele Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Francji wypowiedzieli się za wyłonieniem komisji, której zadaniem byłoby służyć jako łącznik między Radą Ministrów Spraw Zagranicznych a mniejszymi państwami w sprawach dotyczących traktatu pokojowego z Niemcami. Delegat amerykański Murphy nie zajął stanowiska w tej sprawie. Zaznaczyła się poważna rozbieżność zdań, czy w skład komisji powinni wejść zarówno delegaci Wielkiej Czwórki jak i przedstawiciele 18 mniejszych państw. Delegat radziecki Gusiew oświadczył, że przedstawiciele małych państw powinni przyjmować udział w dyskusji, lecz nie mogą być pełnoprawnymi członkami komisji, jeśli ona ma być organem Rady Ministrów. W toku dalszej dyskusji wyjaśniono pojęcie członkostwa i udziału. Zdaniem Związku Radzieckiego organizacja komisji powinna spoczywać całkowicie w rękach Wielkiej Czwórki. Zastępcy Ministrów Spraw Zagranicznych postanowili przekazać Radzie Ministrów pismo nadesłane przez sojusznicze biuro odszkodowań wojennych, które domaga się udziału w obradach nad traktatem pokojowym dla Niemiec w charakterze eksperta. Zastępcy postanowili również skierować do Rady Ministrów Spraw Zagranicznych wniosek rządu irańskiego domagającego się dopuszczenia do udziału w pracach nad traktatem pokojowym z Niemcami.

Niemcy pod okupacją

Berlin — Dziennik „Neues Deutschland", powołując się na „Hessische Nachrichten", donosi, że na uniwersytecie w Getyndze, w angielskiej strefie okupacyjnej, istnieje podziemna organizacja hitlerowska pod nazwą „Związek antymarksistowski". — Członkowie tej organizacji rozsyłają listy z pogróżkami do demokratycznie usposobionych studentów.

*

Berlin. — Rząd Szlezwik-Holsztynu zwrócił się do brytyjskiego zarządu wojskowego z wezwaniem, aby powstrzymał się od zniszczenia najsilniej ufortyfikowanej na świecie wyspy Helgoland, położonej niedaleko północnego wybrzeża Niemiec i oddał ją pod powiernictwo Narodów Zjednoczonych. W końcu marca ma eksplodować około 6700 ton środków wybuchowych, aby zniszczyć tę skalistą fortecę.

—o—

Proces Foerstera w czerwcu

GDAŃSK (SAP) — Proces gauleitera Gdańska, Alberta Foerstera, przebywającego od szeregu miesięcy w więzieniu gdańskim, odbędzie się prawdopodobnie w Toruniu. Obecnie na terenie Pomorza gromadzi się materiał dowodowy. Termin zakończenia dochodzeń przewidziany jest na kwiecień b. r., wobec czego proces będzie się mógł odbyć najwcześniej przy końcu czerwca rb.

Foerstera sądzić będzie Najwyższy Trybunał Narodowy w składzie 3-ch sędziów i 4-ch ławników spośród posłów do Sejmu.

W kilku wierszach

Paryż. — Były premier hiszpańskiego rządu republikańskiego na emigracji Giral udał się z Paryża do Meksyku via Nowy York.

Praga — Ze względu na katastrofalny brak węgla i silne mrozy zostały tu zamknięte wszystkie szkoły. Władze wydały ponadto zakaz ogrzewania kawiarń, lokali nocnych, kin, restauracji oraz sal tanecznych.

Belgrad. — Z Belgradu do Aten wyjechał pierwszy sekretarz poselstwa greckiego Tsagris, którego odwołania zażądał rząd jugosłowiański pod zarzutem fałszerstwa dokumentów.

Waszyngton — Komunikują tu o udzieleniu Węgrom kredytu w wysokości 15 milionów dolarów na zakup amerykańskich nadwyżek towaru w Europie.

Czy Austria jest państwem wyzwolonym?

LONDYN (PAP). — Zastępcy ministrów spraw zagranicznych do spraw Austrii zakończyli dyskusję nad projektem wstępu do traktatu austriackiego. Tekst wstępu, który ma być przedłożony Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych, zawiera niektóre zdania, co do których zastępcy ministrów nie zdołali osiągnąć jednomyślności. Główne nieuzgodnione punkty są następujące:

1. Czy należy stwierdzić, że Austria nie może uniknąć „odpowiedzialności“ lub „konsekwencji“ z tytułu swego udziału w wojnie.

2. Czy należy lub nie nazywać Austrię „krajem wyzwolonym“.

3. Czy wstęp powinien wymieniać jako mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone tylko Wielką Czwórkę, czy też należy wymienić również 18 mniejszych aliantów.

Krótka dyskusja rozwinęła się nad propozycją Stanów Zjednoczonych w sprawie włączenia do politycznego rozdziału traktatu gwarancji niepodległości i integralności terytorialnej Austrii w związku z artykułem 106 Karty Narodów Zjednoczonych, przewidującym „przejściowe zarządzenia bezpieczeństwa“ oraz w razie potrzeby specjalną konsultację w sprawie wspólnej akcji członków ONZ. Delegat brytyjski lord Hood i delegat radziecki wiceminister Gusiew uważali ten artykuł za zbędny, podczas gdy delegat francuski poparł propozycję USA. Zastępcy ministrów postanowili potraktować ten projekt jako łączną propozycję USA i Francji.

9 artykułów wstępnych przedyskutowano w szybkim czasie. Przeszło połowę przyjęto jednomyślnie, podczas gdy reszta przedłożona zostanie Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych z zastrzeżeniami wyrażonymi przez niektórych uczestników dyskusji.

Przy dyskusji nad wątpliwym punktem, czy należy użyć formuły, iż Austria nie może uniknąć „odpowiedzialności“, lub „konsekwencji“ z tytułu swego udziału w wojnie wyłoniła się pewna kwestia natury językowej. Dla określenia „odpowiedzialności“ w tekście angielskim użyto mianowicie dwóch odmiennych formuł: „responsibility“ (t. zn. w liczbie pojedyńczej) i „responsibilities“ (t. zn. w liczbie mnogiej). Delegat radziecki Gusiew wyjaśnił, że w języku rosyjskim słowo „odpowiedzialność“ nie jest używane w liczbie mnogiej, wobec czego proponował użycie go w liczbie pojedyńczej, tłumacząc, że po rosyjsku ma to stosunkowo łagodne znaczenie. Delegaci Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii nalegali na przyjęcie terminu „konsekwencje“, podczas gdy delegat francuski domagał się wprowadzenia terminu „odpowiedzialność“ w liczbie mnogiej, co możliwe jest również w języku francuskim.

Co do kwestii, czy Austrię należy zakwalifikować jako „kraj wyzwolony“ wiceminister Gusiew podtrzymywał swe obiekcje, stwierdzające, że „krajami wyzwolonymi“ są kraje niegdyś okupowane.

Odnośne zdanie będzie więc przedłożone Radzie ministrów spraw zagranicznych jako propozycja brytyjsko-amerykańsko-francuska. Propozycja wymienia 18 mniejszych państw alianckich jako mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych i będzie przedstawiona w imieniu samej tylko Wielkiej Brytanii.

We wtorek zastępcy ministrów spraw zagranicznych omówią klauzulę dotyczące obywatelstwa oraz zakazu powrotu Habsburgów, a jeśli czas na to pozwoli, również raport komisji wojskowej i projekt brytyjski w sprawie mienia niemieckiego w Austrii. Delegat radziecki Gusiew zapowiedział, że również delegacja radziecka przedstawi swe poglądy w tej ostatniej sprawie.

Ponad 10 tysięcy Polaków

walczyło we francuskim Ruchu Oporu

PARYŻ (PAP) — W dniach 21 i 22 lutego odbędzie się w Paryżu Krajowy Kongres Kombatantów-obcokrajowców, b. uczestników Ruchu Oporu, z udziałem delegatów polskich.

Kongres rozpocznie się uczczeniem pamięci bohaterów Ruchu Oporu, straconych przez Niemców w 1943 r., należących do grupy Manuchiana, w skład której wchodziło 9 Polaków ze St. Kubackim na czele. Do słynnych akcyj tej grupy zaliczyć należy zastrzelenie generała von Schamburga komendanta Paryża oraz szefa rekrutacji na roboty przymusowe do Niemiec generała von Rittera.

Uczestnicy kongresu domagać się będą przyznania im tych samych praw co kombatantom francuskim oraz całego szeregu innych ułatwień, powołując się na wkład swój w walce o wolność Francji. Ponad 100 tysięcy emigrantów brało udział w kampanii w 1939 roku, z czego około 25 tysięcy zostało jeńcami wojennymi. W chwili wyzwolenia Francji ponad 40 tysięcy znajduje się w szeregach FFI.

Podkreślić należy, że związek b. kombatantów polskich jest jedną z najpotężniejszych organizacji kombatanckich, grupując ponad 10 tysięcy członków. Prezesem organizacji jest konsul w Lille, Larysz.

Jednym z zasadniczych zadań kongresu będą również sprawy organizacyjne, zmierzające do połączenia wszystkich narodowościowych organizacji kombatanckich w jeden związek w bliskiej współpracy ze związkiem kombatantów francuskich.

„Drobny niedobór“ - gdy 2/3 ludności głoduje

W Ameryce Łacińskiej robotnicy miesiącami nie jedzą chleba

Oświadczenie prezydenta „rady gospodarczej“ trzech krajów Ameryki Łacińskiej, Rodrigo Pancheza, który reprezentuje przemysłowców i wielkich rolników Argentyny, Boliwii i Peru komentuje ostro demokratyczne pismo brazylijskie „Popular“. Pismo stwierdza, że oświadczenie Pancheza, na temat dobrobytu, jaki ma zapanować pod egidą „rady gospodarczej“ jest po prostu skandalem w zestawieniu ze stanem faktycznym panującym obecnie w całej Ameryce południowej. „Oczywiście, — pisze „Popular“ — trudno się sprzeczać z twierdzeniem „rady“, że w krajach reprezentowanych przez nią nie ma głodu. Właściciele plantacji, obszarów kauczukowych i wielkiego pogłowia bydła istotnie nie odczuwają głodu. Nam jednak chodzi o przeciętnego mieszkańca Ameryki południowej. I tu trzeba stwierdzić, że gdy drobny procent mieszkańców Peru, Argentyny czy Boliwii opływa we wszystko, to większość ludności głoduje. Pracownicy wielkich przedsiębiorstw kauczukowych i robotnicy na fermach hodowlanych nie tylko nie posiadają najprymitywniejszego zaopatrzenia technicznego, które by pozwoliło im na wypiek chleba, ale nie widzą tego przysmaku miesiącami, mimo, że dowóz nie przedstawia wielkich trudności. Pracujący w argentyńskim stanie La Plata najmici rolni zarabiają tyle, że nie starcza to na utrzymanie w najskromniejszych granicach. Oczywiście, jeżeli się zestawi to z luksusem w jaki opływają okoliczni rancherzy i przebywający w miastach obszarnicy, trudno stwierdzić, że w całej połaci Ameryki Łacińskiej, w której leżą Argentyna, Boliwia i Peru panuje głód. Nic podobnego! Głód panuje jedynie wśród dwóch trzecich ludności, co w języku p. Pancheza oznacza jedynie... „drobny niedobór“.

Pismo omawiając w dalszym ciągu faszyzujące organizacje argentyńskie i peruwiańskie („A. P. R. A.“) stwierdza, że związek, istniejący pomiędzy tymi stowarzyszeniami, a „radą gospodarczą“ jest oczywisty. Tylko — oświadcza „Popular“ — Panchez nikogo nie oszuka co do istotnych zamierzeń „rady gospodarczej“, tak skwapliwie obiecującej dobrobyt“.

Kontredans okupacyjny

b. premiera Holandii

BRUKSELA (PAP) — W Amsterdamie przesłuchany został przez prokuratora prowadzącego śledztwo w sprawie b. premiera Holandii za czasów okupacji — D. J. De Geer'a, dr Selco van Kleffens, b. minister spraw zagranicznych rządu emigracyjnego. W sprawie tej przesłuchano przeszło 60 świadków W listopadzie przesłuchani zostali wszyscy byli członkowie rządu de Geer'a w Londynie, z wyjątkiem van Kleffensa, który przebywał w Stanach Zjedn. jako przedstawiciel w Radzie Bezpieczeństwa. — Śledztwo zostało zakończone.

Po wkroczeniu Niemców do Holandii De Geer, który liczy 75 lat, udał się do Londynu, gdzie utworzył rząd. We wrześniu 1940 roku De Geer zrezygnował ze swego stanowiska, które zajął profesor Gerbrandy i w lutym 1941 r. powrócił do Holandii, gdzie podobno zbytnio szedł Niemcom na rękę.

—o—

Wykonanie wyroku na Niemcach sudeckich

Praga (PAP). — W sobotę wykonano na dziedzińcu więzienia Świętego Pankracego w Pradze wyrok śmierci na byłych posłach i senatorach partii sudecko niemieckiej, którzy brali udział w rozbiciu Czechosłowacji w 1938 roku Wśród straconych znajdował się były poseł Kundt, który w czasie okupacji niemieckiej w Polsce był kierownikiem administracji cywilnej w powiecie tarnowskim i brutalnie prześladował ludność polską.

Reżim gen. Franco musi być obalony

inaczej zwycięstwo nie będzie trwałe

MOSKWA (Tass) (obsł. wł.). — Na wielkim wiecu zorganizowanym przez członków stowarzyszenia „hiszpańska brygada międzynarodowa“ w jednym z największych teatrów londyńskich przemawiał przywódca frakcji komunistycznej w republikańskich Kortezach hiszpańskich Antonio Mije. Oświadczył on, że zwycięstwo odniesione w tej wojnie nie będzie trwałe dopóki w Hiszpanii znajduje się u władzy Franco. Jak kiedyś otrzymał on tę władzę dzięki pomocy faszystów niemieckich i włoskich, tak obecnie utrzymuje się przy niej dzięki poparciu kapitalistów północno-amerykańskich i angielskich. Antonio Mije zdementował pogłoski jakoby między republikanami hiszpańskimi panowało skłócenie. Rząd Girala ustąpił pod presją międzynarodową, ale powołany na jego miejsce rząd Llopisa w dalszym ciągu realizuje ten sam program. Na wiecu przemawiali również przewodniczący narodowego związku górników brytyjskich Artur Horner i inni przedstawiciele brytyjskiego świata pracy. Krytykowali oni ostro politykę gospodarczą rządu Wielkiej Brytanii w stosunku do reżimu gen. Franco. Wyrazem tej polityki są dostawy brytyjskie dla frankistowskiej Hiszpanii o wartości wielu milionów funtów. W ten sposób nie obali się reżimu, wręcz przeciwnie podtrzymuje się go. Wślad za Mije mówcy domagali się od rządu brytyjskiego energicznych wystąpień celem wytrącenia władzy w Hiszpanii z rąk przyjaciela Hitlera i Mussoliniego.

Michał Kaczorowski

Życiorys

Ur. w 1897 r. w Częstochowie. Szkoła średnia w Warszawie, studia wyższe w Moskwie. W 1918 r. wstępuje do W. P., szereg odznaczeń za udział w powstaniach śląskich. Kończy wydział prawny U. W., wstępuje do PPS. W 1930 r. objął referat budownictwa mieszkaniowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W 1931 r. — kierownik referatu budowlano-mieszkaniowego w Biurze Ekonomicznym Prezesa Rady Ministrów. Od 1935 r. prowadził Wydział Ekonomiczny w Ministerstwie Skarbu. Członek zarządu polskiego towarzystwa reformy mieszkaniowej oraz towarzystwa osiedli robotniczych. Obrona Warszawy 1939 r., komisarz Ministerstwa Skarbu, okupacja — prace tajnego nauczania, prowadził biuro planowania regionalnego oraz zorganizował biuro studiów nad planowaniem krajowym i przestrzennym. Październik 1944 r. Lublin — Biuro Planowania i Odbudowy przy Prezydium Rady Ministrów. **Od kwietnia 1946 r. do dzisiaj Minister Odbudowy.**

Tajna radiostacja

ułatwiała Niemcom ucieczkę do Hiszpanii

PARYŻ (PAP) — Oficerowie wywiadu francuskiego przesłuchali 12-tu jeńców niemieckich, po natrafieniu na ślad tajnej radiostacji nadawczej, która służyła do kontaktów z Hiszpanią i obsługiwała rozgałęzioną organizację ułatwiającą jeńcom niemieckim ucieczkę do Hiszpanii. Jak komunikują władze wojskowe, stacja została wykryta w baraku, w którym mieściło się ok. 50 jeńców w Perigueux, położonym na wschód od Bordeaux. — Sieć obejmowała wszystkie obozy jeńców w południowej Francji. Znaleziono również listę osób pomagających w ucieczce jeńcom niemieckim z południowej Francji do Szwajcarii.

Przegląd prasy

Więzień obozu hitlerowskiego pracy nie otrzymuje „Demokratyzacja“ Niemiec

Dziennik „New York Times“ podaje korespondencję swego wysłannika, który przeprowadził w Niemczech szereg rozmów z b. jeńcami zwolnionymi ostatnio przez Wielką Brytanię. Niemcy ci nie kryli pogardy dla panujących obecnie w Niemczech stosunków. Właściwe oblicze „demokratycznych“ i „zdenacyfikowanych“ Niemiec jest znane najlepiej, tym którzy na rzeczywistość niemiecką patrzą trzeźwym okiem synów tego kraju. I zadziwiający jest fakt, że zarówno nacjonaliści niemieccy jak i nieliczni demokraci rzeczywistość tę, która dla pierwszych jest nadzieją na jutro, dla drugich widmem powrotu faszyzmu, widzą z całą dokładnością, podczas gdy pobłażliwi okupanci z obecnego stanu rzeczy w Niemczech sprawy sobie nie zdają lub zdać sobie — nie pragną.

Korespondent oświadczył, że w rozmowie z jednym z b. jeńców poruszył sprawę pracy w Niemczech. Oto jaką otrzymał odpowiedź: „Najlepszą kwalifikacją dla otrzymania pracy w Niemczech, a w szczególności pracy dobrze płatnej, jest oświadczenie petenta, że był hitlerowcem“. Niestety nie są to fakty odosobnione. O rozmowie z pewnym robotnikiem, który poszukiwał w owym czasie zajęcia korespondent „New York Times“ pisze: „Robotnik ten, starając się o pracę w pewnej instytucji przedstawił zaświadczenie, iż był więźniem obozu hitlerowskiego. Spotkał się z odmową. Następnym razem fakt ten przezornie ukrył. Pracę otrzymał. Oto jeden z licznych dowodów, w jakim stopniu społeczeństwo niemieckie powzięło przekonanie o konieczności i celowości prac nad denacyfikacją Niemiec“.

Kronika krajowa

Warszawa (PAP) — W Sopocie odbył się zjazd delegatów Stronnictwa Ludowego z terenu woj. gdańskiego. W obradach wzięło udział ponad 2000 chłopów. Przybyli również przedstawiciele władz państwowych, Związków Samopomocy Chłopskiej oraz przedstawiciele Stronnictw politycznych Bloku Demokratycznego. Jak wynika ze sprawozdań złożonych na zjeździe, Stronnictwo Ludowe na terenie woj gdańskiego rozwija ożywioną działalność i powiększa stale liczbę swych członków W ciągu ostatniego półrocza liczba członków SL na tym terenie wzrosła 3 krotnie, co w pierwszym rzędzie tłumaczy się głęboką niechęcią i rozczarowaniem chłopów na Pomorzu do polityki PSL. Ostatnio chłopi masowo opuszczają szeregi PSL i wstępują do Stronnictwa Ludowego. W uchwałach zjazdu podkreślono konieczność wzmocnienia jeszcze i utrwalenia sojuszu robotniczo-chłopskiego, dla potęgi gospodarczej państwa na Ziemiach Odzyskanych.

*

— Ministerstwo Zdrowia poza otrzymanymi w ramach dostaw UNRRA lekami, zakupiło zagranicą a mianowicie na Węgrzech, w Anglii, Ameryce, Szwecji i Szwajcarii większą ilość leków i preparatów leczniczych, które w najbliższym czasie nadejdą do Polski. W Polsce przewidziana jest produkcja penicyliny, którą rozpoczął Państwowy Zakład Higieny w Krakowie.

*

— Dyrektor Departamentu Ustawodawczego w Ministerstwie Sprawiedliwości, Seweryn, Szer udaje się jutro do Londynu w związku z pracami przygotowawczymi nad projektem prawa morskiego.

*

— Byli więźniowie polityczni otrzymali ostatnio nowy dom wypoczynkowy w miejscowości Bazakina terenie woj. gdańskiego. Ten dom wypoczynkowy urządzony został w przekazanej ostatnio Zarządowi b Więźniów Polit. willi b. gauleitera niemieckiego Förstera.

Europą rządził szaleniec

Psychiatra amerykański bada sylwetkę duchową Adolfa Hitlera

Tym pacjentem z za grobu, pacjentem badanym po śmierci, jest sam Adolf Hitler. Zajmuje się nim dr Kelley, który funkcjonował jako naczelny psychiatra przy trybunale norymberskim. Wychodząc z założenia, że wyznania w gabinecie lekarskim są szczersze od zeznań na sali sądowej, dr Kelley poddał badaniom bohaterów procesu norymberskiego. Na podstawie zebranych w ten sposób materiałów bada obecnie sylwetkę duchową swego pacjenta, Adolfa Hitlera, już po jego śmierci. Warto zobaczyć, jak pracuje amerykański psychiatra i warto poznać jego niewątpliwie oryginalną metodę naukową.

W jednej z rozmów z Goeringiem dr Kelley pyta go, dlaczego nie starał się uniknąć oddawna przewidzianego zakończenia wypadków. W ten sposób rozmowa schodzi na temat śmierci Hitlera. Dr Kelley pisze:

— „Goering nieco bardziej zrównoważony od czasu, gdy przełamałem w nim żądzę morfiny, patrzył w sufit niezwykle zimnymi oczyma i mruczał: „Ach Hitler. Ten miał swoje własne wyobrażenia o śmierci. On był chory". Chory dlaczego"? „Czy przypomina pan sobie wypadek Mussoliniego? Otrzymaliśmy komplet zdjęć dotyczących okoliczności jego śmierci, jak leżał ze swą kochanką w rynsztoku i jak później powieszony został głową w dół. Hitler dostał ataku szału. Wyrwał nam fotografie, biegał po pokoju tam i na powrót i krzyczał: „Coś podobnego nie spotka mnie nigdy w życiu". Później powracał często w rozmowie do tego tematu".

Na pytanie dr Kelley, dlaczego Hitler nie zapewnił sobie bardziej bohaterskiego końca przez jakiś gest imponujący jakim np. mogła być śmierć na placu boju, w walce przeciwko armii radzieckiej, Goering wyjaśnia: „Mówiliśmy o tym również.

Ale Hitler myślał, że może nie padnie, a tylko będzie ranny i wtedy spotka go ten sam los, co Mussoliniego".

Goering stwierdził, wobec dr Kelley, że chciał powstrzymać Hitlera od napadu na Polskę, aby nie prowokować szczęścia, które im dotychczas sprzyjało. „Hitler miał uczucie, że to jest jego obowiązkiem.

Cały czas obawiał się rychłej śmierci. Wyobrażał sobie przy tym, że jest zbawicielem Niemiec i musi doprowadzić do końca stojące przed nim zadania, za nim przeszkodzi mu w tym choroba żołądka. Od 1925 r. cierpiał na bóle żołądka i zaburzenia organów trawiennych. Wady organicznej nie udało się stwierdzić, a mimo to Hitler coraz bardziej przyzwyczajał się do urojenia, że cierpi na raka żołądka i począł liczyć swoje dni. Na podłożu hipochondrii uprawiał wyścig ze śmiercią. Lekarze przypuszczali oddawna, że cierpi on na neurozę gastryczną, t. zn. na konflikt duchowy, który uzewnętrznia się w zaburzeniach organów trawiennych. Hitler starłby na proszek każdego, kto by mu zaproponował zbadanie jego stanu nerwowego. Ani razu nie pozwolił lekarzom na prześwietlenie żołądka, ani na zbadanie treści żołądkowej".

Jest zjawiskiem zwykłym, że neurotyczne ataki lękowe połączone są z postawą agresywną, wyrażającą się w samopoczuciu wzmożonym do granic obłędu. Na ten temat opowiada Ribbentrop „Byłem zaskoczony gdy Anglicy ustąpili w Monachium. Po konferencji Monachijskiej Hitler powiedział do mnie: „W ten sposób zostały dowiedzione moje zdolności, jako dyplomaty w międzynarodowej skali oraz słuszność moich postanowień".

W ten sam sposób zareagował Hitler na fantastyczne i niespodziewane powodzenie ataku na Francję. Dr Kelley słyszał o tym od Keitla: „Hitler postanowił uderzyć na Francję przez Ardeny późną jesienią roku 1939. Ja uważałem za mądrzejsze zaatakować Francję na południe od Linii Maginota. Hitler zgodził się wreszcie na przesunięcie ofensywy do nadchodzącej wiosny. Ale obstawał przy Ardenach. Gdy atak przez Ardeny udał się tak znakomicie, pycha Hitlera nie miała granic. Tak jak z Monachium wrócił z przekonaniem, że jest największym dyplomatą to teraz oświadczył w lesie Compiegne: „Jestem największym wodzem wszystkich czasów". Zebranym generałom oświadczył: „Ze strategii rozumiem więcej, niż ktokolwiek inny w tym pokoju. Od tej chwili sam będę przygotowywał wszystkie plany".

O połączeniu neurotycznego strachu i megalomańskiej agresywności świadczy następujące opowiadanie Goeringa, który w 1941 r. planował uderzenie na Gibraltar z Hiszpanii:

„Równo na tydzień przed rozpoczęciem mojego ataku na Gibraltar czterema dywizjami sił powietrznych. Hitler kazał mi przybyć do Berchtesgaden. Oznajmił mi, że postanowił zaatakować Rosję. Byłem przerażony. Czułem, że to jest samobójstwo i obstawałem przy tym, żebyśmy najpierw pobili Anglię. Hitler wściekł się i powiedział, że zaatakuje Rosję i to natychmiast, ponieważ gdyby mu się cokolwiek przytrafiło, nie byłoby nikogo, kto byłby w stanie kierować ofensywą.

Jak neurotyk wyżywa się w swojej chorobie dla styranizowania otoczenia świadczy następująca scena, o której dr Kelley słyszał od Ribbentropa. Ribbentrop: „W 1941 roku miałem konferencję z Hitlerem. Powstała między nami z powodu drobnostki, z powodu nowego orderu różnica zdań. Posiadaliśmy odznaczenie dla cudzoziemców. Hitler chciał ustanowić nowy order, który zepchnął by order „Czarnego Orła" do roli drugorzędnego odznaczenia. Sprawa była niewielkiej wagi, ale sprzeczaliśmy się o to i wreszcie straciłem panowanie tak dalece, że poprosiłem o dymisję, jeśli mu moje poglądy nie odpowiadają. Hitler spojrzał na mnie tępymi oczyma, podniósł się i spacerował długo bez słowa po pokoju, wreszcie usiadł wyczerpany na krześle i mruczał, że doprowadzę go do śmierci. Wreszcie kazał mi odejść, ponieważ za chwilę dostanie ataku. Już czuje szum w uszach i za chwilę umrze. Ja będę odpowiedzialny za jego śmierć i gdy w ten sposób zamorduję Führera będę miał na sumieniu przyszłość narodu niemieckiego.

Twarz Hitlera pobladła, żyły nabrzmiały mu na czole. Myślałem, że rzeczywiście umrze. Chwyciłem go za rękę i przysiągłem, że nigdy więcej tak nie postąpię, że wiernie stać będę u jego boku we wszystkim, co czyni i planuje. Wówczas Hitler szybko przyszedł do przytomności. Podziękował mi i rozstaliśmy się niemal przyjaźnie.

Nie trzeba być lekarzem, aby się zorientować, że scena ta jest opisem ataku histerycznego.

O tym, że Hitler był cierpiącym i słabym świadczy również odpowiedź Goeringa na pytanie dr. Kelley, jak reagował Fuehrer na zniszczenia, spowodowane nalotami anglo - amerykańskimi: Goering: „Do tego nie przykładał najmniejszej wagi i gdy jego pociąg specjalny mijał zniszczone miasta niemieckie zapuszczał firanki wagonu salonowego aby nic nie widzieć".

Jest rzeczą naturalną, że na człowieka tego rodzaju zamach 20 czerwca, który pozostawił go przy życiu, musiał sprawić ogromne wrażenie. Lekarz przyboczny Hitlera dr Karl Brandt opowiadał o tym dr. Kelley „Po cudownym ocaleniu rozwinęła się się w Hitlerze niewzruszona wiara w interwencję Opatrzności, która mimo choroby raka utrzyma go przy życiu i powoli mu jego plany doprowadzić do końca".

Gdy nadeszła wiadomość o śmierci prezydenta Roosevelta Hitler powiedział do dr Brandta: „Wszystko idzie tak, jak przewidziałem. Opatrzność zabiła Roosevelta, aby dać dowody, że znajduję się na właściwej drodze".

Z tego rodzaju fragmentów układa dr Kelley obraz sylwetki duchowej Adolfa Hitlera. Bada stan nerwowy pacjenta, który już dawno nie żyje i ogłasza wyniki w czasopiśmie „Colliers". Pacjenta w ten sposób uleczyć już się nie da, ale tego rodzaju prace naukowe stanowią przyczynek do charakterystyki działalności dyktatorów faszystowskich. *H.*

Tylko dla palaczy!

Jakie papierosy będziemy palili w najbliższej przyszłości?

Przed kilku dniami weszło w życie rozporządzenie Min. Skarbu ustalające ceny na polskie wyroby tytoniowe. Przyznać trzeba, że cennik jest dość bogaty obejmuje bowiem aż 7 gatunków papierosów bezustnikowych i 6 ustnikowych.

Najdroższe nasze papierosy bezustnikowe — to „Wawel". Cena za sztukę — 10 zł. Produkowane są one wyłącznie z najwyższych gatunków tytoniów rosyjskich, macedońskich, bułgarskich i jugosłowiańskich. Papierosy te mają charakter reprezentacyjny

Następny gatunek to „Zefir" (cena 7,5 zł. za sztukę). Jest to również papieros wytworny, w luksusowych pudełkach po 10 sztuk. Zawiera on w 70% surowce jugosłowiańskie. Papierosy te produkuje fabryka wrocławska, która jest swojego rodzaju cudem techniki. Niemcy zburzyli fabrykę, a dzięki wysiłkom polskiego robotnika i inżyniera, należy ona dziś do najpierwszych fabryk, nietylko w Europie, ale i na całym świecie. Zdolność produkcyjna fabryki wrocławskiej wynosi 3 miliony papierosów dziennie. W tej chwili produkuje się już ponad 2 miliony papierosów. Papierosy „Zefir" będą wypuszczone na rynek już pod koniec lutego i będą do nabycia wszędzie bez żadnych ograniczeń.

Wreszcie tak dobrze nam już znane „Hel" (5 zł. sztuka). Produkuje je Kraków i Poznań, przeważnie z surowców zagranicznych, rosyjskich, jugosłowiańskich i bułgarskich.

Czarną plamą, bodajże jedyną na honorze naszego Monopolu Tytoniowego były papierosy „Bałtyk". Gatunek ich mocno szwankował, można je było dostać w każdej budce ulicznej — a nigdy w sklepie Monopolu Tytoniowego.

Jeszcze w marcu papierosy te dostaniemy na kartki Następnie produkcja ich przekroczy 200 000 000 miesięcznie i „Bałtyki" będzie można dostać wszędzie po normalnej cenie — 3 zł. za sztukę.

„Triumf". Produkcja ich będzie tak duża jak „Bałtyków" — surowiec mieszany krajowy i zagraniczny.

Papierosy „Mazur" po 3 złote, choć produkcja ich będzie dosyć znaczna, jednak w lwiej części przeznaczona ona będzie na potrzeby wojska.

Na czele papierosów ustnikowych znajdują się papierosy „Belweder" (cena 8 zł za sztukę). Mają one charakter reprezentacyjny tak, jak „Wawel".

Wytwornym papierosem ustnikowym typu rosyjskiego będzie papieros „Syrena" w cenie 5 zł. za sztukę.

Monopol już produkuje i gromadzi zapasy papierosa „Śnieżka" (również 5 zł. za sztukę), aby pod koniec miesiąca rzucić je na rynek. Będzie to, jak brzmi obietnica, doskonały papieros, zestawiony przeważnie z surowców zagranicznych. Papierosy te produkują w Radomiu i Łodzi.

„Nysa" (3 zł. za sztukę), ma przypominać przedwojenne „Płaskie Extra" a raczej „Damesy".

Papierosy „Popularne" (1,50 zł. sztuka), przeznaczone są przeważnie dla wojska, ale nie przeszkadza to, że będą one do nabycia we wszystkich sklepach i budkach po cenach monopolowych, bez żadnych ograniczeń. Papierosy „Partyzant" nie będą produkowane zupełnie.

Monopol Tytoniowy produkuje również 6 gatunków cygar. Cena ich waha się od 5 do 20 zł.

Obok tytoni, Monopol produkuje już 10 000 kg. miesięcznie tabaki do zażywania, która cieszy się znacznym popytem wśród górników i rybaków. Również dla górników i rybaków przeważnie produkuje fabryka w Raciborzu 8.000 kg. rocznie tytoniu do żucia.

Na ogół system produkcji Monopolu Tytoniowego jest taki sam, jak przed wojną, jednakże polski inżynier i robotnik dokonał szeregu zasadniczych ulepszeń. Monopol posiada w Polsce chwilowo tylko 10 punktów sprzedaży, to też cała prawie produkcja (ponad 90% sprzedawana jest za pośrednictwem „Społem". Monopol obiecuje, że do końca rb. nasycenie rynku papierosami będzie takie jak przed wojną, a może i wyższe Szybko więc skończy się kupowanie papierosów po cenach paskarskich.

WITOLD ZECHENTER

AVAXARA

57)

— Środek na porost włosów? — detektyw nie wierzył własnym uszom.

— Tak...

Robert-Robert przymrużył oczy... Trzeba cicho i cierpliwie czekać, a wszystko się wyjaśni...

— Opowiem panu wszystko — rzekł Riderot starszy, — Było to tak... Mój brat i ja zrobiliśmy duże, bardzo nawet duże pieniądze na kosmetykach. Pan wie, że to zawsze idzie... Postanowiliśmy specjalizować się w jednym kierunku. Brat mój wynalazł naprawdę cudowny preparat na porost włosów. Nazwaliśmy go „Avaxara"... Dlaczego właśnie tak? Bo to ładnie brzmi... Reklama jest dźwignią handlu i przemysłu, więc musi być też dźwignią „Avaxary". To też postanowiliśmy zareklamować nasz preparat w sposóz oryginalny i wprowadzić go na rynek świata z taką wrzawą, by wszedł nań odrazu bijąc niezliczone konkurencje, utrzymał się na nim i dał nam dochody... Na ten cel przeznaczyliśmy nawet znaczne sumy. Cóż... brakło nam jednej rzeczy, a mianowicie — pomysłu. Pomysłu na nadzwyczajną reklamę naszego nowego środka... Co robić... Po długich namysłach uciekliśmy się do samej reklamy... Daliśmy ogłoszenie w kilku dziennikach paryskich...

Pan Very wyjął portfel i z jego przegródki wycinek z gazety i położył go przed detektywem.

— Oto nasze ogłoszenie — rzekł pan Riderot starszy.

Detektyw przeczytał:

GOTOWI JESTEŚMY
ZAPŁACIĆ
DUŻĄ SUMĘ
temu, kto poda nam plan
SENSACYJNEGO
ZAREKLAMOWANIA
doskonałego środka na porost
włosów.
Paryż, 11, rue du Havre.

— Przeczytałem to ogłoszenie — rzekł pan Very — pewnego wieczora, gdy wskutek rozmaitych spraw stałem na granicy nędzy i rozpaczy... i gorzej jeszcze... Przeczytałem słowa „dużą sumę" i przyjechałem tu, do panów Riderot....

— Mniejsza z tym — podjął pan Riderot starszy — jakie umówiliśmy warunki. Dość na tym, że na drugi dzień po swojej u nas wizycie, pan Very przyszedł z nadzwyczajnym pomysłem: reklamą, jakiej jeszcze niebyło... Jak ten pomysł opiewał... Są w mieście ludzie znani i popularni. Ludzie ci są łysi.

— Aaaa! — detektyw zrozumiał.

I przypomniał sobie równocześnie, że doszedł już przecież do tego przekonania w tej strasznej chwili swojego załamania się w dniu wczorajszym: jedyną wspólną cechą tych wszystkich porwanych tajemniczych ofiar była łysina! Tylko że wtedy nie wziął tego na serio! Uważał to za straszliwy żart, za własne, z siebie samego kpiny!

A jednak to była właśnie łysina!...

— Rozumie pan, co? — spytał dyrektor de Vadatte.

— Pan Very — ciągnął dalej Riderot starszy—poddał projekt: porwiemy w sposób tajemniczy kilka takich jednostek popularnych a łysych. Porwiemy je jak bandyci... Uśpijmy, by nic nie wiedzieli, posmarujemy ich czcigodne łysiny naszą „Avaxarą". Potem wszystkich porwanych odstawimy w zdrowiu do ich mieszkań. I gdy całe miasto będzie podekscytowane, gdy policja będzie gorączkowo śledzić, gdy wszyscy będą mówili o tajemniczych porwaniach — ogłosimy w pismach paryskich: „Jutro dowiecie się prawdy! Jutro dowiecie się, dlaczego..." — i na drugi dzień damy ogłoszenie, którego przygotowany tekst widzi pan tutaj...

Podsunął pod oczy detektywa skrawek papieru, starannie wypełniony tuszem, w ramkach...

Detektyw czytał:

Jedyny, wspaniały, gigantyczny środek
na porost włosów
A V A X A R A
Po jednorazowym natarciu łysiny wyrasta młode, piękne, bujne, gęste owłosienie o cudownym zapachu i z denerwującym połyskiem w przeciągu miesiąca od dnia zabiegu.
NIE WIERZYCIE?
Idźcie więc i poinformujcie się
U PIĘCIU PORWANYCH

Detektyw siedział oniemiały, wręcz ogłupiały...

Oto rozwiązanie!

Dla reklamy!

„Avaxara" — środek na porost wosów!

c. d. n.

Kronika miejscowa

Akademia w 29 rocznicę powstania Czerwonej Armii

Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Częstochowie w dniu 23 lutego 1947 r. to jest w niedzielę, o godz. 11-ej w południe w Dużej Sali Teatrów Miejskich zostanie urządzona Akademia z okazji 29 rocznicy powstania Czerwonej Armii, na którą Zarząd uprzejmie zaprasza członków organizacji politycznych, społecznych, młodzieżowych, Samopomocy Chłopskiej, robotników i pracowników wszystkich zakładów pracy oraz członków i sympatyków Towarzystwa. W programie — referaty okolicznościowe oraz koncert Orkiestry Wojskowej i Orkiestry Mandolinistów fabryki „Częstochowianka“.

Uwaga, kupcy

W ramach akcji nawiązania bliższego kontaktu pomiędzy wojskiem a społeczeństwem — w czwartek, dnia 20 lutego b. r. o godz. 19-ej w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich (II Aleja 33) przedstawiciel Wojska wygłosi prelekcję dla kupiectwa na aktualne tematy.

W związku z powyższym Zarząd Stowarzyszenia prosi swych członków o punktualne i niezawodne przybycie.

Z prac Komisji Popularyzacji Prawa

Dnia 21 b. m o godz. 19 w sali Nr 3 Sądu Okręgowego w Częstochowie w ramach prac Komisji Popularyzacji Prawa adwokat Michał Wojak wygłosił odczyt z zakresu prawa rzeczowego.

Odczyt obejmować będzie krótki zarys ewolucji pojęć własności w toku dziejów oraz omówienie zasadniczych instytucji nowego prawa rzeczowego ze szczególnym uwzględnieniem kwestii związanych z prawem własności.

Uwaga Z. M. D.-owcy

Dnia 23 lutego 1947 r. t. j. w niedzielę o godzinie 17-tej odbędzie się zebranie członków Związku Młodzieży Demokratycznej, w lokalu własnym przy ulicy Aleja N M. P. nr 55, na które zapraszamy członków kandydatów na członków i sympatyków.

Nowy semestr w Szkole Powszechnej dla Dorosłych

Wieczorowa Szkoła Powszechna dla Dorosłych o ustroju semestralnym, mieszcząca się w gmachu szkolnym przy ulicy Waszyngtona 62, podaje do wiadomości zainteresowanych że 20 b. m rozpoczyna nowy semestr od kl. I do VII włącznie. Nauka odbywa się w godzinach od 17-20. Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły codziennie, z wyjątkiem soboty i niedzieli w godzinach od 17-18.30 tylko do dnia 28 bm.

Dyżury aptek

W tygodniu od dn 17 do 23 lutego dyżurują następujące apteki:

Sukc. Z Monikowskiego — Isza Aleja nr 14.

J. Zagórskiego — Al Wolności nr 68,

K. Lembkego — Raków, ul Towiańskiego 7 tylko od godz 8 — 19-ej.

Ciepłe powietrze zbliża się

Wielki niż barometryczny, który wczoraj PIM sygnalizował, zbliża się w dalszym ciągu do granic Polski.

Niż ten, a właściwie szereg niżów, znajduje się jeszcze w rejonie Oceanu Atlantyckiego. Nawet gdyby niż ominął Polskę od strony południowej, co jest bardzo możliwe, wpłynie on jednak na znaczne podniesienie temperatury w naszym kraju, a zwłaszcza w jego części południowej.

Jeśli niż nie zmieni kierunku, znaczniejszego ocieplenia u nas należy spodziewać za dwa trzy dni.

Apel Komitetu Rodzicielskiego

Publ. Szkoły Dokształcającej Zawodowej Nr. 2 w Częstochowie

Ostatnia zawierucha wojenna poczyniła tak olbrzymie szkody w każdej dziedzinie, że dokładne ich zestawienie jest obecnie niemal niemożliwe. Fundusz państwowy nie jest w stanie objąć nawet kosztów odbudowy, nie mówiąc już o tym, że cały szereg gałęzi życia gospodarczego trzeba nie tylko odbudować lecz i rozbudować, dostosowując do potrzeb nowego ustroju, nowych granic i praw. Dlatego też rozwiązanie całego szeregu zagadnień spada na barki społeczeństwa, które musi dzielić z Państwem wielki acz chlubny trud odbudowy.

Na baraki Kom Rodzicielskiego Publ Szkoły Dokszt. Zawod. Nr 2 (dawniej Żeńskiej) spadł olbrzymi ciężar w postaci remontu przydzielonego Szkole budynku przy ul. Sobieskiego 11/13. Otrzymano go po okupancie w stanie który należy nazwać już nie zniszczeniem lecz zburzeniem Reszty dokonali szabrownicy: wyrwano wszystkie dosłownie podłogi, wykradziono szereg okien i drzwi, zniszczono wszelkie instalacje. Koszt remontu przewyższył już wszystkie możliwości Komitetu i wyczerpał źródła pomocy oficjalnej.

Dlatego też apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli, którym leży na sercu dobro młodzieży, by pomogli stworzyć jej odpowiednie warunki pracy i nauki. W pierwszym rzędzie apelujemy do tych, których życzliwe stanowisko do sprawy oświaty młodzieży rekrutującej się wyłącznie ze sfer robotniczych i małorolnych włościan, do sprawy oświaty rzemieślniczej — jest nam dobrze znane. Prosimy o złożenie ofiar i wciągnięcie do ogniw łańcucha dalszych osób i instytucyj.

Niech z ogniw tych powstanie wielki czyn społeczny, który, dając półtysięcznej rzeszy młodzieży lokal szkolny, podniesie oświatę i kulturę szerokich rzesz społeczeństwa!

Nazwiska ofiarodawców zostaną wpisane do Księgi Pamiątkowej Szkoły.

Z gorącym podziękowaniem potwierdzamy odbiór nast. kwot:

Prezes P. Dębski — 1 500 zł.; Smoliński Mirosław — 500 zł; Szwarc Regina — 500 zł.; Cech Piekarzy — 5 000 zł.; Cech Krawców zebrane przy egzaminach — zł. 7 560; Ludwika Stachowa — zł. 1.000; oraz zebrane wśród krawczyń — zł. 20.0000 razem 21 000 zł; Feliks Raszewski — zebrane na listę zł. 1 100; Chętkowski zebrane na listę ofiar — zł. 3 670; Kurs eksternów przy n/Szkole — zł. 2.000; Maria Beloff-Dużyńska — zł. 100; F-ma Witkowski — pokost i farba, F-ma Żykwiński — pędzel do malowania.

Do dalszych ofiar wzywamy:

Cech Fryzjerów — na czele z ob. ob. Luckiem, Skurczyńskim, Harciarkiem, Segetem: Cech Fotografów — z ob. ob. Cicheckim, Zgóreckim Ciesielską i Wieczorkiem. Cech Cukierników — z ob. Czyżem, Gospodarkiem i Białym. Nadto wzywamy z Cechu Krawców i Zawodów Pokrewnych: ob. ob. Radcę Izby Przem. P. Pollszewskiego, Muchę, Popkę Stanisława, Koła Wł. Prezesa Instytutu Rzem. E. Buriana i ob. Wł. Bulskiego.

Komitet Rodzicielski
Publ. Szkoły Dokszt. Zawod. Nr 2
w Częstochowie

Ofiary prosimy składać: na konto K. K. O 290, za pośrednictwem Pow. Związku Cechów lub do Kancelarii Szkoły.

Łańcuch ofiar na bibliotekę PPR

Dzielnica Śródmieście

Rozpoczynając łańcuch ofiar na bibliotekę Dzielnicy Śródmiejskiej PPR ob. Goldberg Józef składa zł. 500 w Banku Gosp Spółdzielczego, II Aleja 28, konto 353 i powołuje do złożenia odpowiedniej kwoty ob. ob. Klima Dawida, Spółdzielnię Fryzjerów, Enzla Moszka, Forberga, Jakubowicza, Goldberga Abrama, Szejnwalda Leona.

Włodarczyk Franciszek składa zł. 500 i powołuje do złożenia odpowiedniej kwoty ob ob. Zientarskiego Zbigniewa-Mieczysława, Gagasa Stanisława, Tomzika Mariana, Agnieżę Leopolda Słomskiego Stanisława dyr. Zakł Chem. Aniołów Gołębia Mieczysława dyr. fabr. Papieru. Janika Mariana dyr f-ki Kapeluszy, Orowicza Stanisława dyr f-ki Kapeluszy, Haczyka Adama przew R Zakł. Zapał., Gorerskiego Mieczysława — dyr. f-ki Horowicz, Zajdę Karola przew. M R Narodow., Wolańskiego Tadeusza Starostę Grodzkiego Różańskiego Edmunda Wice Starostę Powiatowego, Sośniaka Tadeusza prezesa Zw. Partyzantów. Augustyniaka Stefana kier. sklepu Nr 1 Sp. „Rolnik“, Skórę Stanisława prezesa R. Zakł. Zarz Miejskiego, Mańkiewicza Salomona dyr f-ki Guzików. Luko Adama inżyniera, Lewickiego Stanisława doktora, Kraka Stefana Komendanta ORMO, Bekusa Edwarda, Popczyka Tadeusza fabrykanta. Rutkowskiego Józefa dyr. f-ki Omega, Tkacza Juliana fabrykanta, Nowickiego Jana Kom. M. M. O.

Ofiary należy wpłacać do Banku Gosp Spółdzielczego, II Aleja 28, Konto 353.

Z ostatnich wydawnictw

Edward Weitsch: „Technika pracy umysłowej“. Przewodnik w samokształceniu i oświacie. Warszawa 1947 r. Spółdzielnia „Światowid“, str. 64, zł. 70.

Książka wychodzi już w trzecim wydaniu. Dwa przedwojenne szybko się rozeszły, gdyż książeczka zainteresowała szersze kręgi czytelników. Autor w sposób jasny i przystępny omawia wartości i drogi kształcenia, technikę samokształcenia, technikę korzystania z oświaty a całość urozmaica szeregiem prostych przykładów. Ten przewodnik w samokształceniu i oświacie służyć może nauczycielowi i uczniowi, a jest niezbędny dla pracownika umysłowego i działacza społecznego Świetlice, uniwersytety powszechne i ludowe powinny również nabyć książkę Weitscha do swych bibliotek.

„Technika pracy umysłowej“ Weitscha jest już drugą pozycją „Biblioteki Zasad Pracy Umysłowej“, wydawanej przez Spółdzielnię „Światowid“ — pozycją niemniej potrzebną, jak J. Skarzyńskiej: „Jak czytać książki i gazety“.

Nowy numer „Odrodzenia“

Nowy (7) numer „Odrodzenia“ otwiera słowo wstępne Stanisława Piętonia do mającej się ukazać książki utalentowanego pisarza chłopskiego, Józefa Pogana.

Dział poezji zawiera nowe „wiersze z podróży“ Mieczysława Jastruna. Dużo uwagi poświęcono też malarstwu. Czesław Miłosz omawia współczesne malarstwo amerykańskie, jego nowe kierunki i osiągnięcia. Całą kolumnę przeznaczono na reprodukcję najwybitniejszych dzieł wystawionych obecnie na Ogólnopolskim Salonie Zimowym w Krakowie.

Stanisław Łempicki wspomina niedawno zmarłego znakomitego znawcę filologii klasycznej, prof. Przygodzkiego.

Zwraca też uwagę artykuł Franciszka Gila — z cyklu reportaży z Ziem odzyskanych z frontu odbudowującego się przemysłu — a także wspomnienia wojenne z zachodu J. Meysztowicza.

Krytykę literacką reprezentują: omówienia poezyj Miłosza, Janiny Pregerówny i „Nagrobku“ S. Otwinowskiego. Krystyny Kuliczkowskiej.

W dziale sprawozdań i informacji czytamy korespondencję z Ameryki J. M. Nowaka, specjalnego wysłannika „Odrodzenia“, „Szkoła krytyków“, „Życie muzyczne Krakowa“, interesująca korespondencja ankieta „Odrodzenia“ oraz noty polemiczne wypełniają ten dział

W dziale beletrystyki numer przynosi piąty odcinek interesującej powieści J. Andrzejewskiego, „Zaraz po wojnie“

Reprodukcje plastyki współczesnej „Kronika ilustrowana“ i teatralna wzbogacają ten numer.

Refleksje zimowe

Już w październiku pojawiły się wczesne mrozy i śnieg. Na Wszystkich Świętych drzewa były gołe, pozbawione swych pożółkłych, złocących jesień liści. Później znów mrozy i wzmianki prasy, sygnalizujące nadchodzącą surową zimę. Zwiastunami tego miały być foki, które pojawiły się u naszych wybrzeży, uciekając widocznie z regionów podbiegunowych. Lecz dopiero w styczniu w całej pełni rozszalało się władztwo mrozu a później i śniegu. Falę za falą zimna śle biegun północny jakby wszystko ciepło ulotniło się z naszej półkuli. Bałtyk pod lodem, cała Europa marznie, śnieżyce, przerwy w komunikacji, brak węgla. Piec Europy Golfstream uległ atakowi mrozu, następuje inwazja ostrej i burzliwej zimy do Anglii, wywołując tam prawdziwą rewolucję w komunikacji przemyśle i życiu społecznym.

Na progu ery atomowej ludzkość jest nadal bezsilna wobec przejawów natury Owszem umie się zdobyć na niesłychane barbarzyństwo, umie zorganizować rzeź narodów i ruinę osiedli, miast, całych krajów i tysiącletnich pomników kultury. Umie nawet, w pogoni na wynalezieniem najdoskonalszego środka burzącego, naruszyć zasadniczą cegiełkę budowy wszechświata — atom. Ale nie umie przedsięwzięć krucjaty zmierzającej do zmiany, choćby w pewnym stopniu, warunków klimatycznych, nawodnienia pustyń, rozwiązującego problem poszukiwania przestrzeni życiowych, czy skutecznego zwalczenia gruźlicy, raka i innych chorób. Być może iż koszt tej krucjaty twórczej byłby niższy od kosztów wydatkowanych na zbrojenia, nie mówiąc już o wyniku obydwu przedsięwzięć.

Tymczasem dziś szary człowiek słyszy wszędzie o targach dyplomatycznych, konferencjach, pertraktacjach, kłótniach i przygotowaniach do nowej wojny. Mijają dni, tygodnie, wiatr świszcze w zimnym kominie, na szybach wykwitają fantastyczne stwory mrozu, a w powietrzu wiruje, z małymi przerwami śnieżna kurzawa.

Pewnego dnia nadejdzie jednak wiosna Szczęście, jeśli śniegi i lody tajać będą powoli. Jeśli natomiast napłynie fala ciepłego powietrza i spowoduje nagłą odwilż, wyzwolony z pęt mrozu żywioł wodny, może dokonać nowych wielkich spustoszeń Dla wszelkich zagrożonych miejscowości, a taką jest i Częstochowa, nasuwa się nieodparta konieczność samoobrony Niechybnie władze wydadzą odpowiednie zarządzenia, będą one o tyle skuteczne o ile poparte zostaną chętną współpracą wezwanych do tego szerokich rzesz ludności. Każdy brzeg rzeki to dziś jakby odcinek frontu do walki z niszczącym żywiołem wodnym.

Dobrowit

Kronika kielecka

Przedstawiciele Gmin Powiatu Kieleckiego radzą

Dnia 7 lutego b r. przez Prezydium Pow. Rady Nar w Kielcach zostało zwołane posiedzenie przewodniczących Miejskich i Gminnych Rad Narodowych Zebranie zagaił Przewodniczący Pow. Rady Narodowej ob. Michalski witając przedstawiciela Władz, Starostę Kieleckiego ob Chmurzyńskiego oraz obecnych Ze sprawozdania wynika że poczyniono wielkie postępy w powiecie Kieleckim, szczególnie w dziedzinie odbudowy dróg, mostów oraz rozbudowy szkolnictwa. Akcentowano wielki brak sił nauczycielskich. Po sprawozdaniach aktualne przepisy prawne działalności R. N., omówił kierownik kanc. Zw Sam. Ob. Władysław Nowara Z dyskusji, jaka się wyłoniła po wygłoszonych sprawozdaniach i referacie, wynika, że zrobiono dużo, lecz jeszcze wiele pozostaje do zrobienia Zebrani zapewnił Prezydium że dołożą wszelkich starań w realizowaniu planu odbudowy naszego życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego w ramach 3-letniego Planu Państwowego Na zakończenie zabrał głos Starosta Kielecki ob. Chmurzyński wzywając zebranych do przystąpienia z całą energią do pracy nad odbudową wsi.

Otwarcie nowych placówek pocztowych

W bieżącym miesiącu na terenie Województwa Śląsko-Dąbrowskiego uruchomiono dwie agencje pocztowe z zakresem nadawczym o nazwie „Wilcze Gardło“ w powiecie Gliwickim oraz „Wesoła k. Mysłowic“.

Sport

Mistrzostwa koszykówki

Victoria — CKS II 25:8

Punkty uzyskali: Kapuściński 5, Wyleżałek 12, Roguski 4, Sokołowski 2, Kopeć i Szczęsny dla Victorii, a Żuławiński 4, Wojtasik 3 i Szmekel dla pokonanych.

CKS I — Legion 67:8

Punktami podzielili się: Piega 22, Zabłocki 20, Kuśnierczyk 18, Gordon 5 i Kwaśnik 2 dla CKS‘u, a Mrochon 5, Klama 2 i Kłyszewski 1 dla Legionu.

Błyskawica — Victoria 25:17

Punkty zdobyli: Fazan 8, Klar i Czerny po 7, Polaczek 3 — dla Błyskawicy, a Wyleżałek 6, Kapuściński 5, Szczęsny, Mielczarek i Piaścik po 2 dla Victorii.

CKS I — Legion 52:14

Punktami podzielili się: Piega M. i Kuśnierczyk po 18, Piega St. 8, Gordon i Heine po 4 dla CKS‘u, a Malik, Sosnowski i Klama po 4, Kłyszewski 2 — dla Legionu.

CKS I — Victoria w. o.

Z Victorii zgłosiło się tylko 2-ch zawodników.

CKS po 8 grach uzyskał 16 pkt. i ma zapewniony tytuł mistrza, wobec czego będzie reprezentował nasz Okręg na mistrzostwach Polski w Łodzi, jakie rozegrane będą w nadchodzącą sobotę i niedzielę.

CKS wyjeżdża do Łodzi w piątek 21 b. m. o godz. 8,45 w składzie: bracia Piega, Kwaśnik, Wadowski, Gordon, Kuśnierczyk, Zabłocki, Heine, Sosnowski, Bociański oraz juniorek Owczarek. Kierownikiem drużyny jest ob. Wójcik Zygmunt, opiekunem — ob. Ujma.

Życzymy naszemu mistrzowi godnego reprezentowania Okręgu Częstochowskiego i jak najlepszych wyników.

Sukces skoczków polskich w Chamonix

Konkurs otwarty skoków na mistrzostwach świata w Chamonix wygrany został przez Norwega Sejelderupa, który miał skoki 63 i 64 m; Stanisław Marusarz skokami 61 i 59.5 m zdobył piąte miejsce, a Kula skokami 58,5 i 52,5 m szóste miejsce

*

Trzeci dzień hokejowych mistrzostw świata w Pradze przyniósł wyniki Szwajcaria — Rumunia 13:3, Austria — Belgia 14:5, Szwecja — Stany Zjednoczone 4:1. W tabeli prowadzi Szwecja przed Austrią, Szwajcarią, Czechosłowacją i Polską.

Pierwszy Krok Bokserski

Jak już podawaliśmy, w niedzielę nadchodzącą odbędzie się w Gmachu Sportowym Pierwszy Krok Bokserski

Zgłosiła się do niego duża ilość zawodników, tak że spodziewanych jest kilkanaście walk. Napewno nie jedna z nich będzie ciekawa, napewno też wyłoni się nie jeden młody talent bokserski

Do Pierwszego Kroku Bokserskiego zgłosiły zawodników następujące kluby: Stradom, Skra, Legion, Warta, CKS, Dom Kultury, Częstochowianka. Szczególne zainteresowanie budzi występ pięściarzy nowopowstałych sekcyj Legionu i Warty, który będzie równocześnie chrztem i egzaminem tych sekcyj.

Ze względu na wielką liczbę walk początek tych ciekawych zawodów młodzieży pięściarskiej już o godzinie 18-ej.

Zbiórka zawodników o godzinie 16-ej w świetlicy Skry ul. Pułaskiego 2 gdzie odbędzie się badanie lekarskie, ważenie i rozkład walk.

Po zawodach nastąpi rozlosowanie mistrzostw klasy B Częstochowskiego Okręgu Związku Bokserskiego.

Francja — Belgia 14:2

W Lionie odbył się międzypaństwowy mecz bokserski Francja. — Belgia, zakończony wysokim zwycięstwem drużyny francuskiej w stosunku 14:2.

Parkkinen (Finlandia) mistrzem świata w jeździe szybkiej

Oslo. — Po dwudniowych zawodach łyżwiarskich o Mistrzostwo Świata w jeździe szybkiej tytuł zdobył Laese Parkkinen zdobywając łącznie 196 872 pkt.

W poszczególnych konkurencjach uzyskano następujące wyniki:

500 m Sverre Farstad (Norwegia) — 44.3 sek.

1500 m Sverre Farstad (Norwegia) — 2.21 min.

5000 m Laese Parkkinen (Finlandia) — 8:33.7 min.

10000 m Reidar Liaklev (Norwegia) — 17:37 min.

„Teatr Szekspira"

odczyt Marii Modrakowskiej-Jackowskiej w Klubie Literackim

Znana i ceniona śpiewaczka i anglistka zadebiutowała jako prolegentka na terenie Klubu Literackiego odczytem o teatrze Szekspira. Debiut przeszedł oczekiwanie licznie zgromadzonych słuchaczy. Odczyt, wypowiedziany z pamięci, wzorową dykcją i pięknym językiem, zawierał materiał ciekawy, dokładnie opanowany i podany z właściwym wdziękiem.

Obraz teatru Szekspira poprzedził rzut oka na stopniową ewolucję sceny angielskiej, począwszy od średniowiecznych misterii i moralitetów, przez t. zw. teatr masek (Prototyp opery) i teatr studentów z Oxford i Cambridge, „geniuszów uniwersyteckich", aż do teatru epoki elżbietańskiej. Panowanie królowej Elżbiety to złoty wiek literatury, sztuki i kultury angielskiej. Dramat ma tu również wybitnych przedstawicieli, poprzedników i współzawodników Szekspira.

Teatr, do którego w r. 1585 wstąpił Szekspir, jako wykonawca skromnej roli posługacza, trzymającego konie przyjezdnych widzów, był rodzajem szopy, wystawionej przez cieślę Burbagę'a, który był zarazem dyrektorem teatru. Scena była wzniesieniem z desek, bez kurtyny i dekoracji. Tabliczki z napisami: Iliria, Ateny, Las, Pałac, informowały widzów o miejscu akcji. Efektów świetlnych nie było, przedstawienia odbywały się w dzień. Za to wspaniałe były kostiumy.

W takim to budynku Szekspir został naprzód kierownikiem literackim, a wkrótce, bo r. 1593, zaczął wystawiać swoje, sztuki. Powodzenie ich było tak wielkie, że Burbage wybudował nowy teatr „Globe" z udoskonaloną sceną, obwieszconą arrasami, choć jeszcze bez maszynerii, którą wprowadzono dopiero w 1604 r. Puk ze „Snu nocy letniej" chodził jeszcze po ziemi, Ariel z „Burzy" unosił się w powietrzu.

Żywot Szekspira stoi pod znakiem zapytania. Istnieje metryka jego chrztu z dnia 26 kwietnia 1564 r. Wiadomo, że ojciec jego był człowiekiem pełnym humoru i chciał się mierzyć z Falstaffem. Mniejwięcej 20 lat temu pewna Amerykanka pochodzenia angielskiego, lady Bacon podała w wątpliwość autorstwo dzieł Szekspira, dowodząc, że użyczył on tylko swego nazwiska prawdziwemu twórcy dramatu, lordowi Baconowi. Zwolennicy tej hypotezy twierdzili, że niepodobieństwem jest, aby Szekspir, mógł zdobyć się na tak subtelną analizę psychologiczną i wzniosłość uczuć. Szczegółowe badania dzieł Szekspira obaliły jednak „Baconiadę". Prelegentka poświęciła fragment odczytu dwu sztukom Szekspira: „Wieczór Trzech Króli" i „Sen Nocy Letniej", z których jedna była a druga ma być wystawiona w Częstochowie.

Przytoczyła słowa Tezeusza ze „Snu": „Najpiękniejsze widowisko jest tylko omamianiem, a najgorsze może się stać pięknym, jeśli wyobraźnia je podniesie". (Pole popisu dla reżyserów).

Prelegentka zakończyła słowami Ben Jonsona, który najprzód był rywalem i przeciwnikiem Szekspira, a potem jego gorącym wielbicielem: „Czytajcie go, czytajcie. Jeśli go nie będziecie czytać, to nigdy go nie pokochacie, a jeśli go nie pokochacie, obawiam się, że go nie zrozumiecie". — „Szekspir należy nie tylko do naszej epoki, ale do wszystkich czasów".

S. P. O.

Ofiary

W odpowiedzi na wezwanie ob. Augustyniaka Stefana (Łańcuch ofiar na Państw. Szkołę Przysposobienia Spółdzielczego we Wrzosowej ob. ob dyr. Żeglicki J. i Ujma L. wpłacają po 500 zł. a jednocześnie zapraszają do podtrzymania łańcucha — ob. dyr. Hawrylę Gustawa i ob. Junga Franciszka ze „Społem", ob. ob. Borowika Lucjana, i Schmidta Zdzisława z „Oświaty", ob. Skrzeczanowskiego Witalisa prezesa Pow. Zw. Samop. Chłopskiej, oraz ob. Brzowicza J. sekretarza Oddz. Częstochowskiego Zw. Zaw. Prac. Spółdz. i ob. Leszczyńskiego Feliksa z „Rolnika".

Z życia kulturalnego

TEATR WIELKI

„PRZYJACIEL NADEJDZIE WIECZOREM"

Dziś, w czwartek. 20-go bm. oraz w dni następne o godz. 19.15 rewelacyjna sztuka w 3 aktach „Przyjaciel nadejdzie wieczorem".. pióra franc. spółki autorskiej Compameez'a i Noe'go w tłumaczeniu St. Ostoji. Inscenizacja i reżyseria Artura Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Udział biorą: Kalinowska, Krzyżanowska, Pachońska, Plucińska. Kwiatkowski. Bojanowski. Łodyński. Łowicki. Mieczyński. Pabjasz. Płoński. Rusek. Sarnowski. Stanisławski, Szymkowski i Wojciechowski.

TEATR KAMERALNY

„DAR PORANKA"

Dziś, w czwartek, 20-go b. m. oraz w dni następne o godz. 19.15 urocza komedia w 3 aktach G Forzano w przekładzie Zofii Jachimeckiej p. t „Dar poranka" Udział biorą: Danuta Korolewicz. Wacław Ścibor, oraz Zarembina. Leński i Mielczarek. Oprawa sceniczna Wł Wagnera

Następne premiery: „Ładna historia" komedia w 3 aktach Caillavett'a i Flers'a w reżyserii i z udziałem Tadeusza Krotke oraz „Cień" sztuka w 3 aktach Niecodem'ego w reżyserii i z udziałem Artura Kwiatkowskiego.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

I rogram kin

Kino „Bałtyk" — „Siedmiu śmiałych" produkcji radzieckiej. Film dozwolony dla dzieci od lat 10.

Kino „Wolność" — Film pod tytułem „Bez posagu". Nadprogram Kronika Filmowa Nr 7. Początki seansów 15.30, 17.30, 19.30

Kino „Polonia" — Od dnia 14 lutego wyświetlany jest film p. t Sekretarz Rejkomu. Dozwolony dla młodzieży od lat 8-miu

Kino „Tęcza" — najnowszy film muzyczny p. t. „Trzewiczki" Nad proram — Polska Kronika Filmowa Nr 4/47.

Fotoplastikon — Madagaskar.

PROGRAM OC POLSKI

Piątek

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny 6.20 Gimnastyka por. 6.30 Muzyka poranna. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiad. poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bieżący. 7.40 Koncert Ork. P. R. w Bydgoszczy. 8.30 Inform. ogólnopolskie 8.40 Skrzynka P.C.K. 8.50 — 11.57 Przerwa. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Aud dla świetlic rob. 12.35 Pieśni Stanisława Moniuszki 12.55 „10 minut poezji". Wiersze T. Kubiaka. 13.05 Muz. obiadowa. 14.00 — 15.00 Przerwa. 15.00 „O Matołku, Mozgajku i dzielnym Murzynku Jambo". 15.25 Przy głośniku. 15.30 Pogadanka sportowa. 15.40 „Zagadki muzyczne" Busiakiewicza. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Aud dla chorych. 16.45 Głos młodych. 16.55 Aud. dla młodzieży. 17.05 „U naszych przyjaciół". 17.25 Koncert Małej Ork P. R. 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Audycja wojskowa 18.07 Muzyka. 18.30 Poradnik Językowy. 18.45 Muzyka ludowa. 19.15 Felieton Stefanii Grodzieńskiej. 19.25 Koncert symfoniczny. 21.45 Rad. Uniw. Lud 22.00 Kwadrans prozy „Popioły" St. Żeromskiego. 22.15 Program na jutro. 22.25 Aud. rozrywkowa. 22.50 Audycja literacka „Kr\ntv polskie" Juliana Tuwima. 23.10 Ost wiad. dziennika. 23.30 Muzyka taneczna 23.55 Streszczenie ostatnich wiad. dziennika. 24.01 Hymn.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

3-gi dzień ciągnienia II-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 100.000 zł. NrNr 23107 23344 69959

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 11812 23425 23632 29310 36312 61100

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 3763 14318 14547 14819 18568 18851 19307 22896 30855 33605 35364 37056 37292 43382 46691 52495 53352 54569 55131 61311 64729 66398 68497

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 2133 2513 6121 6571 10320 21736 21842 22926 28694 29725 34191 37042 38723 50685 51313 54016 55772 57972 58380 58664 61844 66054 67426 68183

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 1155 1400 1654 1750 2229 3326 3747 3798 4430 4923 5243 5494 6168 6533 7307 10768 10818 11434 11931 12237 13498 14983 15254 17961 20050 20139 20595 20862 22446 22643 23642 23843 23979 24151 25036 25101 25145 25663 28209 28283 28496 28808 29511 32781 34156 34333 35082 38543 40325 43820 43993 44825 45947 46882 47335 47379 48319 48540 49058 49127 49189 49203 50309 51260 52343 53569 54192 54250 55478 56309 56653 56826 59642 60474 60527 62763 63373 63672 63866 65725 66086 67344 68426 69841 69845 69893

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł. z 2-go dnia ciągnienia

22443 529 549 592 636 40 50 677 761 825 875 876 907 942 955 976 981 23021 52 58 73 299 362 415 554 623 697 705 709 878 887 978 24084 124 128 335 397 415 529 619 639 664 788 791 794 795 809 824 987 994 25033 62 84 96 225 235 247 248 254 359 362 376 406 417 424 551 639 730 736 775 891 918 922 26094 154 266 347 354 400 413 459 512 601 602 740 744 754 850 941 27161 242 271 331 464 491 541 551 641 738 765 796 894 983 947 28012 34 118 121 123 127 161 202 205 371 478 519 621 720 757 769 194 839 898 904 919 967 978 979 29029 34 56 295 319 346 495 545 593 637 785 842 939 983 991.

30039 232 236 497 504 512 513 556 557 731 802 804 894 906 933 31014 40 43 54 78 108 119 200 207 241 243 262 442 461 487 518 523 538 552 589 623 704 819 906 927 969 32011 30 96 171 500 714 719 753 769 770 964 988 33070 120 157 297 300 417 552 561 594 629 704 96 897 900 910 936 989 34006 33 93 170 265 390 541 617 702 35064 79 152 163 188 474 585 791 802 906 982 36037 116 159 196 203 273 291 312 483 516 542 607 622 722 735 742 787 831 891 902 37038 47 68 123 166 199 227 360 431 434 557 564 595 633 716 820 893 38001 11 20 87 141 314 353 524 556 592 677 695 698 792 871 890 996 39010 88 91 124 142 149 194 213 261 381 401 516 607 622 647 683 774 807 877 879 888.

40057 58 111 158 208 307 316 382 439 499 619 641 677 742 743 770 811 990 41041 53 173 332 463 481 504 517 529 598 603 712 747 773 843 882 958 42023 132 216 251 381 495 546 655 739 782 804 831 883 963 980 992 43144 341 436 471 498 505 667 700 745 772 856 879 930 961 44019 33 48 50 54 88 215 222 226 288 297 298 700 703 713 780 950 987 990 45047 49 66 68 75 172 178 242 270 307 551 555 588 724 750 838 854 987 46036. 40 148 165 218 337 358 390 407 429 440 835 993 47188 399 473 506 724 726 741 748 780 790 858 872 988 48039 91 219 280 357 398 458 613 49006 49 97 179 235 302 358 400 621 874.

50027 243 399 426 440 455 502 557 596 606 660 675 690 731 739 778 788 852 882 886 960 51059 72 107 317 348 359 431 416 485 605 755 773 801 815 860 863 873 52034 63 134 149 169 208 246 281 405 459 473 484 513 522 536 548 579 617 637 644 646 670 691 722 797 886 946 53021 144 160 251 255 294 325 357 508 594 643 669 753 837 54017 28 53 65 119 123 137 138 148 155 193 318 368 369 377 443 495 567 697 705 832 900 974 55051 60 91 134 144 160 177 182 183 246 325 333 364 366 388 399 454 463 508 512 619 764 825 886 966 972 56009 150 181 194 231 278 384 412 424 432 512 601 668 707 735 929 57022 177 262 449 450 460 461 489 655 670 709 712 950 58034 41 128 222 234 464 537 580 586 683 786 804 840 887 892 993 59010 53 167 182 206 383 384 458 484 495 509 662 713 739 799 822 901 939 952 953.

60013 88 138 189 349 470 507 589 613 630 645 683 732 885 896 929 61023 28 72 129 162 184 204 217 246 276 285 292 365 409 419 434 462 499 529 767 798 824 854 878 883 946 62001 239 290 360 427 493 564 661 680 722 747 799 980 63015 135 177 291 309 348 421 466 469 483 521 575 775 899 911 946 981 64058 134 144 147 223 238 480 500 517 588 603 617 671 704 732 825 906 928 993 65003 115 233 369 568 714 715 731 859 863 66016 22 171 182 273 300 337 459 479 521 524 721 764 815 891 999 67018 49 78 95 138 139 149 152 246 271 359 377 379 410 447 529 582 656 756 899 933 945 966 68005 101 126 127 202 366 378 441 467 604 612 858 902 963 69081 86 95 201 205 241 277 551 642 672 769 832

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro.

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

Nr. O. 526/3/47

OBWIESZCZENIE

Prezydenta Miasta z dnia 17 lutego 1947 roku w sprawie przedłużenia terminu rejestracji pracowników służby zdrowia

W związku z obwieszczeniem moim z dnia 28 listopada 1946 r. Nr. O. 4119/1/46 w sprawie rejestracji pracowników służby zdrowia podaję do wiadomości zainteresowanych, że na skutek zarządzenia Ministerstwa Zdrowia termin rejestracji personelu sanitarnego przedłużony zostaje do końca lutego 1947 r.

Pracownicy służby zdrowia podlegający rejestracji, którzy dotychczas nie zadośćuczynili obowiązkowi rejestracji winni to uczynić w terminie powyżej podanym pod groźbą sankcyj, podanych w obwieszczeniu z dnia 28 listopada 1946 r.

Prezydent Miasta: (—) Dr T. J. Wolański.

Częstochowa, dnia 17 lutego 1947 r.

PAP 1078

KOMUNIKAT

Podaje się do wiadomości wszystkich konsumentów nafty oświetleniowej, że na mocy uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów ustalona została cena detaliczna tego produktu Zł 30.— za 1 litr loco sklep względnie skład Centrali Produktów Naftowych lub skład Spółdzielni.

Cena ta może ulec podwyższeniu z tytułu kosztów dowozu, w następujących wypadkach: przy dowozie nafty do 5 klm od siedziby składu CPN lub Spółdzielni dodatek Zł 1.— od litra, przy dowozie powyżej 5 do 10 klm — dodatek Zł 2.— od litra, przy dowozie nafty powyżej 10 klm — dodatek 3.— Zł.

Na skutek zarządzenia władz, Centrala Produktów Naftowych jako też „Społem" i podległe im Spółdzielnie, doprowadzają naftę oświetleniową do swoich składów w dostatecznej ilości, umożliwiającej jej nabycie każdemu konsumentowi w potrzebnej wysokości.

Jakikolwiek handel nielegalny naftą nie powinien istnieć i wszyscy zainteresowani w zakupie tego produktu. winni w wypadku stwierdzenia pobierania przez odsprzedawców wyższych cen, aniżeli urzędowo ustalone. donieść o tym najbliższym placówkom CPN lub „Społem" względnie złożyć odpowiedni meldunek rejonowo właściwym organom M. O

CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH ODDZIAŁ REJONOWY CZĘSTOCHOWA

(—) T. Szołtys.

PAP 1085

ś. † p.

ALEKSANDER MACHOWSKI

Dyrektor Miejskiego Gimnazjum Koedukac. w Krzepicach długoletni nauczyciel jęz. niemieckiego w gimn. warszawskich zmarł dnia 16-go lutego 1947 roku, o godz. 4-ej rano, przeżywszy lat 59.

Cześć Jego pamięci!

GRONO NAUCZYCIELSKIE MIEJSKIEGO GIMNAZJUM KOEDUKAC. w KRZEPICACH

PAP 1081

W dniu 18-go lutego b. r. zmarł nasz majster

ś. † p.

Fryderyk Święch

przeżywszy lat 35.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Mirowskiej 61 do kościoła św. Zygmunta nastąpi w czwartek, dnia 20 lutego o godz 15-ej.

W Zmarłym straciliśmy nieocenionego i sumiennego współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY FIRMY ROMAN PRAŚNIEWSKI w CZĘSTOCHOWIE.

PAP 1092

WOLNE POSADY

Państw Zakł. Przemysłu Wełnianego Nr 8. Narutowicza 80, Częstochowa. zatrudnią natychmiast: 8 wykwalifikowanych tokarzy na metal, 6 ślusarzy maszynowych, 1 frezera na metal, 1 heblarza na metal, 1 kowala fabrycznego, 2 pracowników warsztatowych, 1 spawacza. Warunki płacy w/g umowy zbiorowej przemysłu włókienniczego. Zgłoszenia osobiste w Wydziale Personalnym w godz 9 — 11 i 15 — 16. PAP 1029

Potrzebna pomoc domowa dochodząca. Augustyna 2, m 3. Zgłoszenia godz. 16 — 19. PAP 1084

Potrzebna dziewczyna czysta znająca pracę domową. Zgłoszenia: Częstochowa, Dąbrowskiego 15. m. 12 (oficyna). PAP 1089

Poszukuję przedstawicieli do przyjmowania zamówień względnie pracujących na własny rachunek, na teren województwa kieleckiego. Oferty pisemne proszę kierować: „Wytwórnia Artykułów Chemiczno-Gospodarczych Merkury" Kraków. Stradom 10 PAP 501

Potrzebna panienka do sklepu Narutowicza 166 Kołodziejczyk. PAP 1049

Uczeń księgarskiego przyjmie zaraz księgarnia Nagłowski. Aleja 8. PAP 1048

KUPNO

Płótno introligatorskie (kaliko), celofan biały i kolorowy najtaniej kupisz Studecki Łódź Piotrkowska 44, tel. 181 32. PAP 2050

ś. † p.

Aleksander MACHOWSKI

były długoletni nauczyciel i wicedyrektor Miejskiego Gimnazjum im. Lisa Kuli w Warszawie, a od roku 1945 dyrektor Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Krzepicach Członek Zarządu Miejskiego w Krzepicach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł 16 lutego 1947 w wieku lat 59.

W Zmarłym tracimy troskliwego wychowawcę młodzieży.

KOMITET RODZICIELSKI MIEJSK. GIMN. KOEDUKAC. w KRZEPICACH

PAP 1082

SPRZEDAŻ

Radio „Blaupunkt" na metalowych lampach z okiem sprzedam Olsztyńska 65. Nowak PAP 1059

Do sprzedania maszyna „Singera" okrętkowa i gabinetowa „Neumana" Wiadomość Garibaldiego 7 9 portier. PAP 1091

Oświadczenie.

Niniejszym oświadczamy, że zajście jakie miało miejsce między nami w dniu 8 lutego r. b. zostało polubownie załatwione, ku naszemu wspólnemu zadowoleniu

Częstochowa, dnia 14.II.47 r

(—) E. Statkiewicz

(—) St Sejfried

PAP 1090

Pielęgniarka do 6 miesięcznego dziecka

potrzebna zaraz.

Warunki dobre. Wiadomość Częstochowa, Plac Daszyńskiego 9, K. Beront

PAP 1087

RÓŻNE

Sklepu z trzema pokojami poszukuję. Oferty pod „1001" do PAP Aleja 61. PAP 1098

Mieszkania jednoizbowego w Alei lub pokoju sublokatorskiego pilnie poszukuję. Zwrócę koszty remontu Jasnogórska 43, m. 1. PAP 1076

D c. 013241

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa" Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.